

Br.0002.8.2018

PROTOKÓŁ NR XLVII/18
Z OBRAD XLVII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 27 SIERPNI 2018 R.

XLVII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali konferencyjnej nr 302 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski ul. M. Kopernika 1 w godzinach 9⁰⁵–13²⁷. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 19 radnych. Nieobecni radni: Wojciech Jaroszko i Piotr Ostaszewski.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- radca prawny Urszula Ćwiklicz,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk otworzył XLVII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców miasta, wszystkich radnych oraz Pana Burmistrza w asyście Pani Wiceburmistrz, Pani Skarbnik i Pani Sekretarz. Powitał pracowników Urzędu Miasta, powitał także gości oraz media. Stwierdził, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 19 radnych, co stanowi niezbędne quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad (*zawiadomienia o terminie XLVII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2I do protokołu*). Zaznaczył, iż Burmistrz Miasta wnosi o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miasta tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania. Podjęcie tej uchwały ma na celu utworzenie odrębnego obwodu głosowania w szpitalu z siedzibą w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim przy ul. Kleszczelowskiej 1. Wniosek wraz z projektem uchwały został dostarczony wszystkim radnym i jest propozycja, aby wprowadzić ten punkt, jako pkt 12 w porządku obrad (*wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały oraz projektem uchwały stanowią załącznik nr 3A i nr 4 do protokołu*). Otworzył dyskusję nad wnioskiem.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3J.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, wniosek otrzymał akceptację Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła wniosek** o wprowadzenie do porządku obrad, jako punkt 12 – Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze uwagi bądź wnioski do porządku obrad?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Odczytał proponowany porządek obrad z uwzględnieniem przyjętego wniosku. Podał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy wstrzymujących się - 0, porządek obrad został przyjęty przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad XLVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr XLVI/18 z obrad XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 czerwca 2018 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia w latach 2018-2020”.
5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Miasta Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
12. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.
13. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
16. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu nr XLVI/18 z obrad XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 czerwca 2018 r. Dodał, że projekt protokołu został dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną i był także do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miasta. Do tej pory nie wpłynęły żadne wnioski, bądź zastrzeżenia odnośnie treści protokołu. Poprosił o ewentualne ich zgłaszanie w chwili obecnej.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt protokołu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, iż Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przy

0 -przeciwnych i 0 - wstrzymujących się, przyjęła Protokół Nr XLVI/18 z obrad XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** Protokół Nr XLVI/18 z obrad XLVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 26 czerwca 2018 r.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia w latach 2018-2020” (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu***). Przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Andrzej Leszczyński poprosił o przedstawienie statystyki liczby osób po 60 roku życia, które zaszczepiły się przeciwko grypie w 2017 roku.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpił z pismem do Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej na terenie miasta o przedstawienie danych liczbowych dotyczących szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia w 2017 r. Po uzyskaniu odpowiedzi informacja zostanie przekazana Komisji odrębnym pismem.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc zastrzeżeń ani pytań (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu***). Ponadto Burmistrz Miasta pismem z dnia 20 sierpnia 2018 r. wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia”. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym. Burmistrz Miasta wnosi o przyjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawki (***autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 6 do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że emeryci, którzy się szczepią przy niskich emeryturach serdecznie dziękują za dostrzeżenie problemów seniorów, że będą mogli taką szczepionkę zdobyć bez pieniędzy. Wiadomym jest, że część tych emerytów ma bardzo niskie emerytury. Zostanie zaszczepionych tysiąc osób i jest to bardzo dużo. Wiadomym też jest to, że procedury będą podane do publicznej wiadomości i wtedy na pewno te tysiąc osób skorzysta z tych szczepień.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedłożonym brzmieniu z uwzględnieniem autopoprawki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia w latach 2018-2020”, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLVII/389/18

w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia w latach 2018-2020”
(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu***). Dodał, że przed sesją wpłynęła druga autopoprawka do projektu uchwały. Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Oświaty, Kultury i Sportu także pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Eugenia Kruk ponowiła prośbę o skierowanie patroli

policji do kierowania ruchem na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z ul. Brańską oraz na skrzyżowaniu ul. Kleszczelowskiej z ul. Białowieską, w godzinach szczytu komunikacyjnego. Poprosiła również o skierowanie patroli policji w godzinach wieczornych na ul. Chmielną, gdzie często prowadzone są „wyścigi samochodowe”.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przekazał treść ww. wniosku Komendantowi Powiatowemu Policji w Bielsku Podlaskim z prośbą o ustosunkowanie się do zawartych w nim propozycji skierowania w godzinach szczytu komunikacyjnego patroli policji do kierowania ruchem na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z ul. Brańską oraz na skrzyżowaniu ul. Kleszczelowskiej z ul. Białowieską, a także o skierowanie patroli policji w godzinach wieczornych na ul. Chmielną, w związku z często występującymi na tej ulicy tzw. „wyścigami samochodowymi”. Po otrzymaniu odpowiedzi od Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim, informacja w powyższych sprawach niezwłocznie zostanie przekazana Pani Radnej.

Przewodniczący RM poinformował, że Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*). Przypomniał radnym, iż wpłynęły dwie autopoprawki, jedna w dniu dzisiejszym. Burmistrz Miasta wnosi o przyjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawek (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 9, druga autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 10 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że na poprzedniej sesji Pan Burmistrz zarzucił mu podawanie nieprawdziwych informacji cytując rzekomo słowa wypowiedziane przez Burmistrza. W związku z tym sięgnął do Protokołu z XLI sesji Rady Miasta, która odbyła się w lutym 2018 roku.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy to dotyczy projektu uchwały?

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że dotyczy. Była wówczas dyskusja nad zmianami budżetu i Pan Burmistrz powiedział – „to prawda, że w tym roku na każdą inwestycję trzeba dołożyć, ale nie są to przeolbrzymie pieniądze”. Przykładem jest ul. Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie planowano 750 tys. zł, a rzeczywiste wykonanie będzie ponad 1 mln. zł.

Poinformował, że chciałby też zacytować z książeczki, która była rozdawana 4 lata temu mieszkańcom Bielska Podlaskiego – „Obejmując funkcję Burmistrza zastałem nasze miasto zadłużone na około 27 mln. zł. W ciągu ostatnich 10 miesięcy udało się ten dług zmniejszyć o 2 mln. zł. Nie pozwolę na dalsze zadłużenie miasta, gdyż nie chcę, aby kredyty były spłacane kiedyś przez nasze dzieci. Pomimo trudnej sytuacji nadal będą realizowane inwestycje infrastrukturalne oraz budowane ulice, wodociągi i kanalizacja”.

Zwrócił uwagę, że w ciągu 3 lat Pan Burmistrz zadłużył miasto na 31 mln. zł. To jest więcej niż 27 mln. zł. Pan Burmistrz mówi jedno, a co innego się robi. Czy te 31 mln. zł nie będzie spłacane nie tylko przez dzieci, ale i wnuki?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie wypiera się swoich słów. Natomiast chciałby zauważyć, że każde słowa można zmanipulować podając je w odpowiednim kontekście i Pan Andrzej znowu to wykonał.

Zwrócił uwagę, że budżet miasta w 2013 roku wynosił sześćdziesiąt parę milionów złotych i było 27 mln. zł zadłużenia, czyli około 40%. Natomiast na dzień dzisiejszy budżet miasta po stronie dochodowej to ponad 108 mln. zł, po stronie wydatkowej 123 mln. zł. Prosiłby przypomnieć, kiedy Burmistrz zaciągnął kredyt, że nagle wzrosło zadłużenie, bo ani w roku 2014, ani w 2015 r., w 2016 r., w 2017 r. i obecnie w 2018 roku Rada Miasta nie pozwoliła Burmistrzowi na żadne kredyty. Nie podpisywano żadnych umów kredytowych. Trzeba odróżniać to, co jest rzeczywistym zadłużeniem wynikającym z podpisanych umów, od tego, co jest zakładane w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Po to podpisano umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, żeby zrealizować wielkie przedsięwzięcie, jakim jest uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Bielsku Podlaskim na 34 ulicach polegające na budowie nowej oczyszczalni ścieków. Sama inwestycja to jest ponad 70 mln. zł. Zakłada się, że będą potrzebne pieniądze zewnętrzne, żeby to sfinansować, ale nie jest tak, że jest już podpisana umowa. Nawet gdyby radni zostali poproszeni o to, żeby zgodzić się na zaciągnięcie kredytu to też będzie pokazane, na jakich zasadach, na ile lat i z jakim oprocentowaniem. Nie jest tak, że Burmistrz nikomu nic nie mówi i nagle weźmie 5 mln. zł kredytu, bo tak to nie funkcjonuje.

Poinformował, że w tym roku zakłada się, że trzeba będzie zwiększyć zadłużenie, ale nawet ta kwota ponad 30 mln. zł, o której powiedział Pan Radny Waszkiewicz, przy budżecie stu kilkunastu milionów to

jest zupełnie inna sytuacja. Dzisiaj instytucje finansujące, banki, czy instytucje emitujące obligacje oceniają Miasto Bielsk Podlaski w ratingu na A-, B2+. Takie są wskaźniki, czyli sytuacja ekonomiczna, sytuacja finansowa jest bardzo dobra, co pozwoli na korzystne negocjacje, jeśli chodzi o oprocentowanie pożyczki, kredytu, czy emisji obligacji. Na pewno za chwilę temat pojawi się i radni będą mieli okazję do podyskutowania na ten temat.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, że obejmując stanowisko miał tylko tyle milionów, a w chwili obecnej ma 108 mln. zł w przychodzie do budżetu miasta. Troszeczkę to nie jest tak, jak mówi Pan Burmistrz. To nie jest zasługa Pana Burmistrza. Pieniądze, które Pan Burmistrz dostaje do budżetu można powiedzieć, że są tak naznaczone czerwoną farbą, że widać, gdzie mają one iść. Z „500+” przecież nic nie uszczknie się na inwestycje. Musi to być oddane osobom uprawnionym.

Zwrócił uwagę, że zobowiązania finansowe, które Pan Burmistrz podejmuje w dniu dzisiejszym, to płatności nastąpią w latach przyszłych. Jeżeli chodzi o inwestycję Bielskiego Domu Kultury to niestety rozliczenia będą nie w tym roku, a tylko w następnym. Pan Burmistrz zaciąga zobowiązania, a wie doskonale, że budżet miasta nie będzie wydolny, więc trzeba będzie na inwestycje zaciągać kredyty. Pan Burmistrz dzisiejszymi działaniami powoduje, że w przyszłości trzeba będzie zaciągnąć 31 mln. zł. Natomiast, jeśli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową to przetarg był na 51 mln. zł, o 11 mln. zł więcej niż planowano. Też wątpliwa jest szansa na realizację tego przedsięwzięcia.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że do tego, o czym mówi nie umie przekonać Pana Andrzeja Waszkiewicza. Pan Radny nie chce dać się przekonać i ma swoje spojrzenie na pewne sprawy. Pan Radny ma do tego prawo.

Poinformował, że budżet miasta nie występuje w oderwaniu, lecz występuje zawsze z Wieloletnią Prognozą Finansową. Mówienie, że budżet miasta jest niewydolny to jest świństwem, jest znowu kolejną manipulacją, bo radni, co sesję dostają Wieloletnią Prognozę Finansową pokazującą jak będzie kształtowało się zadłużenie, jak będą kształtowały się przychody i wydatki na kilka lat do przodu. Jest też podana tabelka o wskaźnikach zadłużenia. Wszystkie te wskaźniki pokazują, że budżet jest wydolny i budżet poradzi sobie również z takimi inwestycjami jak Bielski Dom Kultury oraz gospodarka wodno-ściekowa. Nigdzie tam nie pojawia się, że wskaźnik jest niezachowany, czy granica jest już osiągnięta. Po to prowadzi się rozsądną politykę finansową, rozsądną politykę ekonomiczną, żeby móc takie inwestycje realizować. Są to inwestycje wieloletnie i to też trzeba brać pod uwagę. Inaczej podchodzi się do inwestycji realizowanych w cyklu kilkumiesięcznym, a inaczej do inwestycji realizowanych w cyklu trzyletnim, czy dwuletnim. To wszystko musi mieć odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Na każdej sesji są te materiały i nie ma tu żadnego ukrywania, że nagle okaże się, że będzie zła sytuacja. Za każdym razem jest sytuacja pokazująca, że budżet miasta sobie poradzi.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że boli go trochę to, że jeżeli ktoś wypowiada się inaczej i ma krytyczne zdanie na temat realizowanych przedsięwzięć inwestycyjnych, realizacji budżetu, to Pan Burmistrz mówi, że przy tych wypowiedziach manipuluje się.

Dodał, że osobiście też tego doświadczył na ostatniej sesji, kiedy wypowiadał się w pewnych sprawach i miał swój pogląd. Pan Burmistrz mówił, że to jest szczyt manipulacji.

Stwierdził, że dzisiaj usłyszał obraźliwe słowo, że mówienie o zadłużeniu to jest świństwo. Tak przed chwilą powiedział Pan Burmistrz. Jest to mocne słowo.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz szczyci się, że budżet po stronie dochodów w tej chwili to 109 mln. zł, 120 mln. zł. Jednak w tym niewielka jest nasza zasługa, bo to polityka tego Rządu spowodowała, że wpłynęły do budżetu pieniądze na różnego typu świadczenia, m.in. „500+”. Te pieniądze powodują w budżecie tylko to, że jest większa zdolność kredytowa. To jest puls tego, ale te pieniądze trzeba zwrócić, jeżeli nie zostaną wydane na świadczenia.

Stwierdził, że to, co dzieje się w mieście jest kosztem niepodejmowania wielu planowanych inwestycji w tej kadencji. W tej chwili szczycą się tym, że będzie budowany Dom Kultury. Jest za tym. W końcu zapadła decyzja, ale ta decyzja zapada trochę za późno o 2-3 lata wstecz.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz, gdy podejmował się Pełniącego Funkcję Burmistrza to miał już wszystko na tacy, jeżeli chodzi o Bielski Dom Kultury. Był uregulowany stan prawny nieruchomości, z którą parano się w połowie pierwszej dekady tego wieku przez 2-3 lata, bo w pierwszej kadencji samorządu zaniechano jednej rzeczy, tj. nie wystąpiono z wnioskiem o komunalizację Kina „Znicz”. Kino Znicz w PRL-u należało do Państwowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów. Wskutek niewystąpienia z wnioskiem o komunalizację te nieruchomości zostały przejęte przez Instytucję Filmową

MAXFILM. MAXFILM postawił warunki, tj. 1,3 mln.zł za nieruchomość, a później targowano się i w końcu udało się kupić za 350 tys.zł. Potem była wykonana dokumentacja, były wydane decyzje o warunkach zabudowy i było pozwolenie. To dobrze, że w tej chwili to się buduje i Pan Burmistrz podejmuje taką decyzję, ale ile to będzie kosztować. Nie należy się łudzić, gdyż nie zamknie się to kwotą przetargową 24-25 mln.zł, bo będą nieprzewidziane roboty dodatkowe w zakresie wyposażenia. Wszystko idzie w górę i pewnie zbliży się to do kwoty 30 mln.zł. Natomiast, gdyby decyzja odnośnie budowy Domu Kultury była podjęta trzy lata temu, to wartość kosztorysowa była najpierw 20 mln.zł, a później Pan Burmistrz z własnej inicjatywy zszedł do kwoty 15 mln.zł. Co z tego hurraoptymizmu, że zostanie się na rewitalizację 6 700 tys.zł, kiedy z budżetu trzeba dołożyć do tego obiektu 20 mln.zł. W tym roku jest to 2 331 tys.zł, a na rok 2019 przewidzianych jest 16 129 tys.zł. Co będzie z tych ambitnych zadań, które Pan Burmistrz zaplanował, a Rada Miasta przyklepała? Przy realizacji takiej inwestycji, czy coś zrealizuje się z wniosków przedkładanych przez mieszkańców? Trzeba było to wcześniej podjąć. Podobnie jest z przebudową ul. Ogrodowej. Gdyby budowę ul. Ogrodowej rozpoczęto 3 lata temu to nie kosztowałaby 4,5 mln.zł, lecz zamknęła się kwotą prawdopodobnie 3 mln.zł.

Dodał, że rozmawiał też z wykonawcami, gdy oni nie mieli portfela zamówień. Natomiast w tej chwili wiadomo, jaka jest sytuacja. Nie powie tu, że mszczą się pewne błędy, bo nie chce wytykać Panu Burmistrzowi, ale pewne zaniechania przedsięwzięć inwestycyjnych, bo chciało się udowodnić, że budżet jest bardzo zadłużony. Budżet nie był katastrofalnie zadłużony. Był zadłużony wskutek realizacji wielu inwestycji.

Stwierdził, że nie może z tym się zgodzić, że wszystko jest OK i że radni manipulują, coś robią, itd. To nie jest prawda. Wszyscy radni chcą dla dobra mieszkańców zrobić jak najwięcej. W tej chwili Domu Kultury będzie priorytetem, ale będą zaniechane przedsięwzięcia inwestycyjne w przyszłej kadencji.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jednak podtrzyma swoje zdanie o manipulowaniu, bo Pan Radny Waszkiewicz powiedział, że Burmistrz zaciągnął już kredyty i budżet jest niewydolny.

Poinformował, że żadnych kredytów nie zaciągano. Trudno jest dyskutować z argumentami dotyczącymi tego, że nie potrafi się przewidywać przyszłości. Przykro jest, że Pan Radny Gołębiowski nie powiedział 3 lata temu, że wzrosną ceny asfaltu. Pan Radny nie powiedział 7 lat temu, że Dom Kultury w roku 2018 będzie kosztował dwadzieścia parę milionów zł. Pan Radny nie powiedział, bo tego nie wiedział. Tak samo Burmistrz też tego nie widział.

Poinformował, że dokumentacja na Bielskie Centrum Kultury ma już kilka lat. To nie jest dokumentacja z tej kadencji, lecz z poprzedniej kadencji. Chce też przypomnieć, że poprzedni Burmistrz śp. Eugeniusz Berezowiec powiedział, że będzie szukał dofinansowań gdzie tylko się da. Szukano pieniędzy w Ministerstwie, w Programach Transgranicznych, w Programach Norweskich, w najróżniejszych miejscach, gdzie można było ubiegać się o pieniądze. Dlaczego Pan Radny wtedy nie powiedział, żeby Burmistrz tego nie robił i budował za swoje. Dzisiaj mówienie, że ktoś czegoś nie zrobił kilka lat temu, bo teraz posiada się wiedzę inną, to jest nieładne. Trzeba to było powiedzieć 3 lata temu, skoro się wiedziało. Ani Pan Radny, ani Burmistrz nie wiedział, ani nikt z tutaj obecnych nie potrafił ocenić, jakie mogą być przyszłe koszty.

Poinformował, że na Bielski Dom Kultury jest przyobiecane oprócz 6 700 tys.zł z Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego także 1,5 mln.zł z pomocy finansowej od innych samorządów. Zakończono też rozmowy z PGE, żeby oni wykonali na swój koszt przebudowę znajdującej się tam trafostacji. Pracuje się nad tym tematem, żeby samorząd nie ponosił wydatków w całości, ale znaleźć partnerów, którzy dołożą do Bielskiego Centrum Kultury.

Dodał, żeby dać popracować, a dopiero po owocach się pozna.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił o tym, że radny nie powiedział i radny nie przewidział. Pan Burmistrz tutaj powołuje się na myśli nieżyjącego poprzednika, że poprzedni Burmistrz sygnalizował, że trzeba pozyskać środki finansowe.

Stwierdził, że po raz pierwszy słyszy o tym, że poprzedni Burmistrz jednak zrobił coś dobrego.

Zwrócił uwagę, że osobiście mówił o wielu rzeczach i radni też mówili, żeby coś zrobić. Czy ma tu wymienić Panu Burmistrzowi ulice i inne zadania inwestycyjne? Gdyby nawet powiedział, gdyby był wspaniałomyślny, przewidywał i miał prorocze myśli, że wszystko podrożeje, a wiadomym było, że podrożeje i gdyby złożył wniosek, to czy Pan Burmistrz tego posłuchałby?

Poinformował, że część wniosków, które składał zostało zrealizowanych przy aprobachie Rady Miasta i za to chce podziękować. Jednak wiele wniosków zostało zdecydowanie odrzuconych - nie, bo nie, bo nie

trzeba, bo tak wypowiedzieli się fachowcy, jeden człowiek, czy dwóch w Urzędzie, że nie trzeba zmieniać. Co z tego, żeby to powiedział, przecież jego głos jest taki jak jeden do 21. Stwierdził, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż były zaniechania w podejmowaniu decyzji dla dobra mieszkańców, decyzji w zakresie nie tylko infrastruktury drogowej, komunalnej. Dopiero teraz na finiszu Pan Burmistrz to mówi. Pan Burmistrz ma wiele złotych, pięknych myśli, ale do ich realizacji daleka droga. Wiele z tych koncepcji, o których 3-4 lata temu dyskutowano w Bielskim Domu Kultury, uzgadniano, konsultowano, to jest nierealizowanych albo jest w powijakach. Owszem zrobiono część dokumentacji, bo ona jest niezbędna, ale daleka droga do realizacji tych zamierzeń. Jest hurraoptymizm, że otrzymano środki na rewitalizację. Tutaj może podać przykład Hajnówki, bo z zazdrością na to patrzy i jednocześnie w jakiś sposób tą Hajnówkę eksponuje. Hajnówka na rewitalizację otrzymała ponad 9,5 mln. zł na obiekty sportowe i to jest znacząca kwota.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że obecnie jest punkt dotyczący zmian w budżecie.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że składał wnioski odnośnie ul. Ogrodowej w roku 2014, 2015, jak również odnośnie ul. Marii Curie-Skłodowskiej, a także chodnika na ul. Widowskiej. Natomiast odpowiedź była – nie, bo nie.

Poinformował, że mówił też o tym, że w roku wyborczym ceny pójda w górę. Natomiast w chwili obecnej zarzuca się mu, że o tym nie mówił i Pan Burmistrz chce mu to wmówić.

Zwrócił uwagę, że zadawał pytanie Panu Burmistrzowi odnośnie środków, które są w chwili obecnej wyższe. Pan Burmistrz powiedział, że nie są one przeolbrzymie. Według Pana Burmistrza 1/3 wzrostu to nie jest przeolbrzymiość. Pan Burmistrz dzisiaj podejmuje decyzję o budowaniu, a wiadomo, że rozliczenie inwestycji będzie za rok, za półtora. Te zobowiązania Pan Burmistrz dzisiaj już zaciąga, a nie przyszła Rada. Pan Burmistrz dzisiaj perspektywicznie mówi, że Rada będzie musiała. Jeżeli Rada zgłasza przeciwko, to co się stanie, czy Pan Burmistrz ze swojej kieszeni zapłaci 20 mln. zł? To są zobowiązania przyszłe, które Pan Burmistrz zaciąga, czyli Pan Burmistrz stawia Radę Miasta wybraną w październiku, że już wiadomo i musi te zobowiązania zaciągnąć.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że za chwilę okaże się, że ul. Ogrodową buduje Pan X z Panem Y i jest to ich zasługa. Jednak trzeba troszeczkę inaczej popatrzeć, ponieważ tu chodzi o budżet. Inni radni też zgłaszali potrzebę budowy ul. Ogrodowej wtedy, kiedy jeszcze Pan Waszkiewicz nie był w Radzie, a więc najpierw zrobiono dokumentację tej ulicy. Ta dokumentacja została zrobiona wtedy, kiedy pełniącym obowiązki był Pan Jarosław Borowski.

Poinformował, że niejednokrotnie to zgłaszał jeszcze za poprzedniego Burmistrza. Pani Danuta Karniewicz też zgłaszała, kiedy jeszcze Pan Radny może nie marzył o ul. Ogrodowej. Trzeba więc troszeczkę rozważyć. Może Panowie Radni chcą już prowadzić kampanię, może chodzi o coś innego. Jeśli sięga się do historii to trzeba powiedzieć jeszcze o jednej sprawie, a mianowicie o rozbudowie MOSiR. Nie ma rozbudowanego MOSiR-u, a jest na to dokumentacja. Prawdopodobnie tego MOSiR-u nie zbuduje się jeszcze przez długie lata, ale Panowie Radni, a szczególnie Pan Mirosław o tym nie wspomni i nie powie ani słowa.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że Pan Andrzej Roszczenko już rozpoczął kampanię wyborczą, wyprzedził na miesiące, bo już lutym Pan Roszczenko chodził i nagabywał ludzi o startowanie w wyborach.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się, aby dyskutować na temat budżetu.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że w chwili obecnej nie zabierałby głosu, gdyby Pan Przewodniczący zwrócił uwagę swojemu koledze.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że to Pan Radny sprowadził dyskusję na te tory.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że poprzednio składał interpelację, aby Pan Burmistrz podał informację o wolnych środkach gromadzonych na kontach bankowych. Pan Burmistrz, gdy obejmował urząd i radni rozpoczynali kadencję, to było prawie 8 mln. zł wolnych środków. Można było już wtedy uruchamiać te środki na różnego rodzaju inwestycje, można było realizować lub spłacać kredyt szybkim ruchem. Zdolność kredytowa byłaby lepsza. Tutaj trzeba zastanowić się, co było robione przez 3 lata. Robione były kosmetyczne sprawy, a w tym roku na inwestycje poszło już tyle pieniędzy.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce odnieść się do dwóch punktów planu wydatków i podkreślić, że niektóre wskazówki radnych są bardzo trafne, celowe i czasami warto posłuchać radnych.

Zwróciła uwagę, że zmniejszono o 13 tys. zł pieniądze na Punkt Informacji Turystycznej. Osobiście rozmawiała z Panią Sekretarz na temat celowości umiejscowienia Punktu Informacji Turystycznej przy ul. Mickiewicza. Na pytania o wydolność tego Punktu otrzymała informację, że jest dobra. Natomiast teraz okazuje się, że koszty są niewspółmierne do liczby osób korzystających z usług Punktu.

Stwierdziła, że bardzo się cieszy, że te pieniądze zostały wycofane, bo to było bezcelowe. Dodała, że chodziła i prosiła oraz podawała przykład zupełnie innego umieszczenia Punktu Informacji Turystycznej.

Poinformowała, że chciałby podziękować urzędnikom Urzędu Miasta za to, że czasami reagują na pytania i prośby mieszkańców oraz radnych. Po ostatnich burzach zalało wiele domów na ul. Myśliwskiej i ul. Obozowej. Na pierwszą prośbę mieszkańców była odpowiedź, że wszystko jest w porządku. Na drugą interwencję mieszkańców zjawili się urzędnicy. Chce tutaj podziękować Pani Wiceburmistrz. Okazuje się, że 10 tys. zł zostało przeznaczonych na przeprowadzenie gruntownej konserwacji rowu w obrębie ul. Strzelniczej i ul. Studziwodzkiej. Dziękuje za zwrócenie uwagi na ten problem, bo jest to problem dla ludzi, którzy mieszkają tam 50 lat.

Poinformowała, że ma apel do mieszkańców, aby nie wyrzucali do tego rowu jabłek, gruszek, śliwek, gałęzi z posesji, bo rów musi być przepustowy. Razem z mieszkańcami i z niektórymi radnymi przeszli się sporym kawałkiem tego rowu i obserwowali, co się dzieje. Osoby, które miały zalane domy, piwnice i posesje naprawdę przejmują się tym problemem.

Dodała, że dziękuje za zwrócenie na to uwagi oraz dziękuje urzędnikom, którzy tam się zjawili. Wskazówki radnych są czasami trafne i celowe, ponieważ radni też tym się interesują. Prosiłaby, żeby czasami wysłuchać radnych.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, żeby oddalić pewne emocje i zastanowić się nad tym, jaka jest rzeczywistość. Ma wrażenie, że po różnych stronach emocje zaczynają górować. Zamiast merytorycznie dyskutować, to pojawiają się pewne zarzuty i oskarżenia. Można to zrozumieć w przypadku radnych, natomiast w przypadku władz miasta oczekiwалby bardziej merytorycznych odpowiedzi.

Zwrócił uwagę, że w Urzędzie Miasta nie ma stanowiska Wiceburmistrz, lecz jest Zastępca Burmistrza. Wice jest chyba w oświacie, natomiast tutaj w strukturze jest Zastępca Burmistrza.

Dodał, że nie jest to skierowane do Pani Radnej, bo te wypowiedzi – „Wiceburmistrz” pojawiają się od kilku lat. Po raz pierwszy o tym mówi, gdyż zaczęło mu to już przeszkadzać. Szczególnie jest to po stronie nauczycieli, nauczyciele mają to zakodowane.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że obecnie jest temat budżetu.

Radny Witold Sysuła poinformował, że przy budżecie chciałby podkreślić, że warto czasami słuchać radnych opozycji. Radni niekoniecznie mówią o pewnych sprawach, żeby komukolwiek czynić zarzuty, czy powiedzieć o nieudolnościach, słabościach, itd. Przyświeca im dobro miasta, przyświeca to, żeby podejmować decyzje, które będą służyły miastu, a nie tylko określonym osobom, czy określonej opcji politycznej. Z takim nastawieniem należy odbierać te wypowiedzi radnych. Niejednokrotnie, jeżeli radny o czymś mówi, to u pozostałych są jakieś uśmiechy, jest próba zdyskredytowania wypowiedzi tego radnego. Tak być nie powinno. Każda wypowiedź, może niejednokrotnie mijająca się w jakiś sposób z prawdą jest wypowiedzią istotną, ważną. Jeżeli ona mija się z prawdą, to trzeba o tym powiedzieć. Nie należy próbować ośmieszać tych radnych, bo tak w tej chwili się dzieje. Tak to odczuwa, że próbuje się ośmieszyć radnych mających inne zdanie na temat pewnych zagadnień, które są promowane przez władze. Trzeba tego wysłuchać i być może warto skorzystać z tych wypowiedzi w takim, czy w innym zakresie.

Stwierdził, że wypowiedzi, które padały wcześniej są niejednokrotnie bardzo słuszne.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił o budżecie ponad 100 mln. zł. Rzeczywiście przychody budżetu sięgają ponad 100 mln. zł. Osobiście pamięta budżet, który sięgał ponad 30 mln. zł, tj. 1/3 tego, co dzisiaj. Jednak należy uderzyć się w pierś i zastanowić się nad tym, czy to jest nasza zasługa, że ten budżet tak się rozrósł. Tutaj padały słowa, że chyba tak nie jest do końca. Z tych wypowiedzi wynikało, tak przynajmniej odbiorcy mogli to odczytywać, że to zasługa Miasta. Traktuje to, jako kampanię wyborczą. Tak być nie może i trzeba być w prawdzie do końca.

Zwrócił uwagę, że też wielokrotnie mówił o tym, że Dom Kultury w mieście liczącym blisko 30 tysięcy mieszkańców jest w stanie okropnym. Trzeba tą sytuację zmienić, a żeby ją zmienić przy obecnych możliwościach finansowych miasta, to trzeba niestety zaciągać kredyty. Tutaj też była mowa o tym, że trzeba zaciągnąć kredyt 16 mln. zł i zadłużenie miasta będzie sięgało już ponad 30 mln. zł. Nad tym należałoby się zastanowić, a nie oskarżać się, że te 30 mln. zł w stosunku do 100 mln. zł to jest mniejszy procent niż 20 do 60. To jest prawda, niemniej jednak ponad 30 mln. zł będzie sięgało zadłużenie miasta i to w przyszłym roku. Chce przypomnieć, że w tym roku kończy się kadencja Rady, władz miasta i Burmistrza, bo będą odbywały się wybory. Na koniec kadencji zawsze to podkreśla, żeby zastanowić się nad tym. Jeżeli takie decyzje zostaną podjęte to ten problem będzie dotyczył być może części osób tutaj zebranych, bo może zostaną wybrani w nadchodzących wyborach, ale mówiąc ogólnie będzie dotyczył przyszłej Rady, przyszłego zarządu i przyszłego Burmistrza. Jest to decyzja strategiczna. Będzie to niosło za sobą konsekwencje i trzeba mieć tego świadomość. Są w mieście ludzie, którym ważne jest to, żeby mieć wodę, kanalizację, drogę i ważnych jest bardzo wiele innych rzeczy, a Dom Kultury ma znaczenie być może mniejsze. Konsekwencją takiej decyzji będzie to, że realizacja pozostałych inwestycji będzie przynajmniej spowolniona i trzeba z tym się liczyć. Nad tym należy się zastanawiać, a nie obrzucać się zarzutami, że komuś przyświecają takie, czy inne intencje.

Uważa, że to, co mówi Pan Burmistrz, żeby dać popracować to jest trochę nieuczciwy chwyt w obecnej sytuacji, w przededniu wyborów. Ta sala to nie jest kampania wyborcza. Tutaj trzeba dyskutować nad tym, jakie decyzje podjąć odnośnie przyszłorocznego budżetu i zmian do budżetu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że został tutaj wywołany do tablicy przez kolegę Radnego. Zwrócił uwagę, że jest takie powiedzenie - sukces ma wielu ojców, porażka niestety jest sierotą i to jest prawda. Pan Andrzej mówił o ul. Ogrodowej, że tyłu mówiło i Pan Andrzej również mówił. Gdyby przejrzeć materiały sesyjne, protokoły, to ciekawe kto mówił najwcześniej o tej ul. Ogrodowej. Będąc nieskromnym chce powiedzieć, że też o tej ulicy mówił wiele razy, także o ul. Strzelniczej, o ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. 11 Listopada, ul. Widowskiej i tak można byłoby mnożyć.

Stwierdził, że skoro został wywołany do tablicy w sprawie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji to chce powiedzieć Panu Andrzejowi, że dużo mówił w sprawie MOSiR, bo obok Bielskiego Domu Kultury potrzebna jest hala sportowa ogólnomiejska. Dokumentacja była wykonana ze środków zewnętrznych. Można byłoby nad tą dokumentacją, która została sporządzona jeszcze dyskutować. Hala sportowa z prawdziwego zdarzenia powinna stanąć na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. O tym mówił, ale niestety, Pan Starosta zaszachował Pana Burmistrza mimo dobrej współpracy, bo wspólnymi siłami Powiat i Miasto powinno wybudować halę na terenie MOSiR.

Dodał, że hala przy I LO jest potrzebna i temu nie przeczy. Jednak, jeśli chodzi o lokalizację tego dużego obiektu między blokami, przy braku dróg dojazdowych, przy braku parkingów, itd. to jaka będzie dostępność powszechna. Będzie tak, jak z halą Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy byłym Zespole Szkół Zawodowych nr 1. Będąc Dyrektorem tej szkoły oraz będąc radnym od 1994 roku mówił, że hala MOSiR powinna mieć jednego gospodarza i głosował za tym, żeby przeszła na rzecz tejże szkoły. Dostępność tej hali jest praktycznie żadna. Młodzież szkolna korzysta z niej, ale z zewnątrz korzysta niewielu.

Dodał, że o hali mówił cały czas, jak również o drodze dojazdowej do hoteliku od ul. Orzeszkowej oraz o otwartym kąpielisku, które tam jest. Ponadto akceptował boisko do piłki plażowej w ramach budżetu partycypacyjnego. Będąc na meczu TUR – Legia rozmawiał z wieloma ludźmi i było takie zdanie, że w tym miejscu powinna stanąć hala sportowa. Przy dobrej współpracy z Powiatem można było dojść do konsensusu i pobudować halę powiatowo-miejską na terenie MOSiR.

Poinformował, że musi pochwalić Pana Przewodniczącego za to, że nie przerywał radnym w ostatnim roku swojej działalności.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że tutaj padły takie zdania, że to nie jest miejsce na kampanię wyborczą i radni są tutaj po to, żeby pracować. Natomiast dyskusja jest już od godziny, a nikt żadnego wniosku jeszcze nie złożył.

Radny Aleksander Bożko zwrócił uwagę, że mówi się tutaj o tym, że nie ma kampanii, natomiast ta kampania jest od jakiegoś czasu.

Uważa, że radny jest po to, żeby swoją pracą społeczną obejmował całe miasto, a nie swoje okręgi. Niech nikt nie mówi, że składał w swoim okręgu na kilka ulic, żeby to było robione. Radni, jako cała Rada później to głosują. Oczywiście wnioski mogą być każdego z osobna, ale trzeba patrzeć na całe miasto.

Stwierdził, że chce odnieść się do wypowiedzi Radnego Mirka dotyczącej hali. Całe szczęście, że ta hala nie powstała na MOSiR. Pracując w MOSiR prawie całe życie w sporcie widział, że hala jest potrzebna tam, gdzie będzie wykorzystana 10 godzin, albo dłużej. Natomiast na MOSiR byłyby z tym problemy. Na ten temat była dyskusja, ale nie będzie mówił, że wtedy to była polityka, lecz tak zwana gigantomania, żeby zrobić ten MOSiR. Wiadomo było, że pieniędzy na to nie dostanie się.

Zwrócił uwagę na to, jaka szkoła poszłaby ćwiczyć na stadion, bo trzeba byłoby na to przeznaczyć przynajmniej dwie godziny.

Poinformował, że były też rozmowy prowadzone z Zarządem, z Burmistrzem śp. Eugeniuszem Berezowcem, żeby taką ogólnomiejską halę postawić na terenach Spółdzielni Mieszkaniowej między ul. Mickiewicza i ul. Kazimierzowską. To byłoby rozwiązanie, gdzie szkoły i nawet przedszkola mogłyby tam wejść i ćwiczyć.

Zwrócił uwagę, że teraz mówi się o tym, że trzeba było robić te sprawy, które były zgłaszane. Osobiście z tym się nie zgadza, ponieważ wtedy było prawie 30 mln. zł zadłużenia. Gdyby jeszcze weszło się w zadłużenie to wówczas byłyby problemy z następnymi sprawami, z kredytami, itd. Natomiast Bielski Dom Kultury już od iks lat jest na tzw. tapecie i wszyscy poprzedni Burmistrzowie, Zarząd i Rada mówili, żeby poczekać, może dostanie się dofinansowanie. W końcu te dofinansowanie nie takie wysokie, ale pokaźne otrzymało się. Jest to ponad 9 mln. zł razem z samorządami, które będą to wspierać.

Uważa, że polityka, która była prowadzona przez tą Radę, przez Pana Burmistrza to jest pozytyw i teraz można te duże inwestycje, jeśli trzeba sfinansować kredytami. To jest jedna zasadnicza sprawa, która pozwala na prowadzenie inwestycji.

Zwrócił uwagę na to, czy te pieniądze, które wówczas były na koncie i potem zostały wykorzystane na określone cele, czy te inwestycje, które były robione przez 3,5 lata były nietrafne? Czy to nie było potrzebne w naszym mieście? Uważa, że było to potrzebne. Natomiast zawsze można więcej zrobić, jeżeli ma się pieniądze.

Dodał, że też ma kolegów w Hajnówce i tam mieszkańcy mówią, żeby ta Hajnówka wyglądała tak ładnie jak Bielsk, to byłoby bardzo dobrze.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że środki finansowe były, mówiąc kolokwialnie, ciulane przez Pana Burmistrza. Pan Burmistrz dociułał do 13 mln. zł i są one wszystkie uruchamiane w tym 2018 roku. Wszyscy wiedzą, jaki to jest rok. Przez 4 lata była prowadzona polityka zbierania pieniędzy, aby w 2018 roku wszystkie środki uruchomić, nabrać jeszcze kredytów i coś robić, żeby był szum w Bielsku. Wiadomo, że wyborcy mają krótką pamięć i pamiętają nie dłużej niż pół roku.

Zwrócił uwagę, że Bielski Dom Kultury powstawał w latach 70-tych, a więc już funkcjonuje ponad 40 lat w tym miejscu. Obecnie, gdy buduje się ten budynek, to też będzie musiał spełniać określone wymagania i robi się to na przyszłe pokolenia. Osoby, które mają 40 lat są zmotoryzowane i na różnego rodzaju imprezy nie idą pieszo, lecz przyjeżdżają samochodami. Wokół Bielskiego Domu Kultury nie ma parkingów w ilości, która byłaby zadowalająca. Hala sportowa przy szkole będzie wykorzystywana do imprez i tam również nie ma parkingów. Osoby mieszkające np. na ul. Warzywnej nie idą pieszo, lecz przywożą swoje dzieci na zajęcia do Bielskiego Domu Kultury. Trzeba popatrzeć na inne państwa, np. w Nowym Jorku stadion do bejsbola ma 40 tysięcy miejsc i jest 40 tysięcy miejsc parkingowych, bo każdy przyjeżdża tam samochodem. Tak samo będzie w naszym mieście i gdzie te osoby mają zaparkować? Na osiedlach mieszkaniowych spółdzielnie stawiają ogrodzenia, nie wpuszczają osób z zewnątrz. Przedsiębiorstwo Komunalne w swoich blokach też zaraz zacznie to stawiać, bo mieszkańcy będą się burzyć, że nie mają miejsc parkingowych. Wobec tego trzeba myśleć perspektywnie.

Dodał, że w 2014, 2015, 2016 roku można byłoby zrobić o wiele więcej niż w chwili obecnej, a teraz zaciąga się kredyty.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że chce powrócić znowu do historii, bo tutaj mówi się na temat inwestycji, drożyzny tych inwestycji, stale rosnących ceny, itd. Ma wrażenie, czy najlepiej byłoby te wszystkie sprawy, które w tej chwili są na tapecie, wykonać w latach 90-tych, w pierwszej kadencji, a dzisiaj w Bielsku za te pieniądze, które są może byłoby budowane lotnisko, czy boisko bejsbolowe i wszędzie dookoła byłaby masa parkingów. Jednak Bielsk w tamtych latach był przystosowany do furmanek, bo tylko jeździły furmanki, a z rzadka samochody. Nie było potrzeb, ulice były takie, a nie inne. Należało w dużej części zburzyć i stawiać od nowa, a wtedy miałby się taką perspektywę. Kto przewidywał, że będzie tyle samochodów i będzie takie zagęszczenie, że są zawężone miejsca parkingowe i są takie miejsca, gdzie wciska się nowe inwestycje? Kto przewidywał takie ceny, kto przewidywał, że z dochodów własnych nie można zbudować inwestycji? Trzeba brać kredyty, żeby coś

robić. Potem te kredyty odwracają się przeciwko temu miastu, Burmistrzowi jednemu, drugiemu, trzeciemu, bo każdy Burmistrz miał pewne sprawy do dołożenia do tego miasta. Bierze się kredyty, bo jak budować bez kredytu, jak można budować z dochodów własnych? Budżet jest taki, że są środki zewnętrzne i środki wewnętrzne. Trzeba patrzeć realistycznie na te rzeczy i w tych realiach funkcjonować, bo w tej chwili tutaj już zrobiła się kampania wyborcza. To jest wybitnie kampania, bije się pianę i tą pianę przekazuje się mieszkańcom, bo nie wszyscy będą zorientowani, o czym się mówi. Obwinia się tutaj ostatniego Burmistrza, a przecież było trochę tych Burmistrzów.

Dodał, że budżet w tamtym czasie to było 22 mln. zł i została zrobiona tylko jedna ul. Mickiewicza. Zwrócił uwagę, że Pan Radny Andrzej mówił o dzisiejszych cenach i gdyby inwestycja postawiona była 5, czy 10 lat temu, to ceny byłyby mniejsze.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że wywiązała się dyskusja Radnych poza mikrofonem.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że nie mówi tego złośliwie. Dobrze, że trochę zburzył tutaj zasiedziałość umysłową ludzi w tym wszystkim. Dyskusja była, ale to była dyskusja na zasadzie piany, nierealistyczna.

Dodał, że chwali tego Burmistrza, bo ten Burmistrz podsumowuje pewne rzeczy i robi to, co powinno być zrobione w takim zakresie, w jakim tylko może. Budżet jest taki, bo są środki zewnętrzne, ale one mieszczą się w budżecie i one się pokazują. Czy Burmistrz ma to ukryć i powiedzieć, że to jest budżet zewnętrzny, a to wewnętrzny z dochodów i zbuduje się tylko pół ulicy w mieście, bo tylko na tyle będzie stać.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, odnosząc się do wypowiedzi Pana Kazimierza, że przed chwilą tutaj nie było piany, lecz była wazelina. Pan Radny wypowiada się w tym kontekście.

Podkreślił, że nikt nie rozpoczął kampanii. Przynajmniej osobiście tej kampanii nie rozpoczyna.

Poinformował, że uświadomił sobie po wypowiedzi Pana Radnego seniora, że Bielsk Podlaski jest tak wielką metropolią, iż trudno byłoby dostać się do tej hali sportowej. W Białymstoku mieście ponad 10-krotnie większym od Bielska dzieci jeżdżą z osiedla Kluka, spod Sowian na ul. Stromą, gdzie jest pływalnia, z centrum jeżdżą na Dojlidy, bo jest hala sportowa i wszystko jest w porządku. Natomiast tutaj Pan Radny mówi o tych odległościach. Być może dla osób w tym wieku to są duże odległości, ale tak nie sądzi.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny czuje antypatię do MOSiR, mimo że tam Pan Radny pracował. Nie wiadomo, dlaczego tak jest. Pan Radny zamiast sprzyjać temu MOSiR-owi, to tak sceptycznie do tego się odnosi.

Uważa, że nie byłoby żadnego problemu z wykorzystaniem hali sportowej powiatowo-miejskiej na terenie MOSiR. Dzisiaj przy zmianach budżetowych są podstawiane pewne pieniądze dla MOSiR i jest to też taki rzut na taśmę. Zastanawia się nad tą rzeczą, żeby ktoś później znowu nie zarzucił. Osobiście bardzo sceptycznie do tego podchodzi. Ładować pieniądze w te obiekty, które są zdekapitalizowane i robić termomodernizację to jest duży znak zapytania. Zna trochę stan techniczny tych obiektów. Czy ktoś zrobił ekspertyzy tych obiektów? To są żadne obiekty, a będą tam „ładowane” pieniądze na termomodernizację. Dzisiaj podstawia się te środki, ale będzie ciąg dalszy, bo w następnej kadencji chyba będzie to realizowane. To jest zły pomysł.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przypomniał zebranym, iż obecnie jest pkt 5, tj. podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że przeprasza za to, że zabiera drugi raz głos, chociaż na początku tej kadencji składał, aby w jednym temacie można było wypowiedzieć się dwukrotnie. To byłoby wystarczające, bo niektórzy się powtarzają.

Zwrócił uwagę na wypowiedź, że nie był sympatykiem MOSiR. Pan Mirek, jeżeli tak mówi to wyraźnie kłamie. Chodzi o wykorzystanie hali, jak ona powinna funkcjonować. Niech Pan Radny nie porównuje Białegostoku do Bielska. Tam przeważnie są grupy sportowe za pieniądze, oprócz SKS. Całe szczęście, że na stadionie nie została pobudowana hala i hotel, bo wtedy dokładałoby się pieniądze. Czy Pan Radny pamięta rozmowy, że hotel będzie po to, żeby robić obozy w Bielsku przez kluby pierwszoligowe? Czy Pan Radny wyobraża sobie, że klub pierwszoligowy przyjedzie do Bielska na obóz sportowy? Te kluby jadą tam, gdzie są odpowiednie warunki, góry, woda, itd.

Stwierdził, że MOSiR jest prowadzony prawidłowo. Obiekty były budowane już 10 lat temu, ale teraz przeznacza się pieniądze na termoizolację. Można wszystko przebudować, tylko są potrzebne pieniądze. Uważa, że stadion od 10 lat jest już w porządku, murawa jest jedna z lepszych i zaplecze jest remontowane.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że tutaj chciałby zamknąć temat hali, jeśli chodzi o jej położenie na terenach MOSiR. Pewien czas temu na sesji była rozmowa na ten temat. Aktualnie ludzie związani ze sportem w różnych dyscyplinach, czy to piłka nożna, koszykówka, siatkówka, czy jeszcze inni, tak samo rodzice ubolewają, że jednak żadna sala nie jest na terenie MOSiR, gdzie mogą spokojnie dowieźć ludzi, a trenerzy też mogą sprawnie zorganizować na obiektach miejskich zajęcia. Wielokrotnie też było mówione na temat, że miasto nie ma swojej sali i budowa hali przy I LO tak naprawdę nie rozwiąże problemów, jeśli chodzi o bazę. Należy się cieszyć, że jest kolejna sala. Ma nadzieję, że będzie ona wykorzystywana. Fajnie byłoby, żeby powstała hala na terenie MOSiR. Jednak widząc, jakie inwestycje są przewidziane to jeszcze długo tej hali nie będzie. Może ten temat na obecną chwilę trzeba ukrócić i skupić się na tym, co jest do omówienia. Wracanie do tematów, które powinny być dawno skończone jest trochę nie na miejscu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że ma wrażenie, iż goni się króliczka, który został wyciągnięty z kapelusza i pędzi się za tym króliczkiem, żeby go nie złapać. Zwrócił uwagę na niewielką kwotę, która jest zanotowana w budżecie na budowę Ławki Niepodległości na Skwerze Izabeli Branickiej. 30 tys. zł jest z zewnętrznych pieniędzy natomiast 7 500 zł są to środki własne. Jest to dla uczczenia 100 rocznicy niepodległości Polski. Nikt nie podnosi tego tematu, a jest to istotna sprawa, stały element w mieście Bielsk Podlaski. Może Pan Burmistrz przybliży ten temat, żeby mieszkańcy dowiedzieli się, bo jest to niewielka inwestycja, ale wymowna.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że na początku sierpnia Ministerstwo Obrony Narodowej rozstrzygnęło konkurs na zaprojektowanie Ławeczki Niepodległości i ogłosiło konkurs dla samorządów. Każdy samorząd może się ubiegać, żeby taką Ławeczkę na swoim terenie umiejscowić. Okazja stulecia odzyskania niepodległości aż się prosi, żeby to wykorzystać. W Bielsku jest Pomnik Niepodległości na Skwerze Izabeli Branickiej, dlatego też uznano, że jest to najbardziej właściwe miejsce na ustawienie Ławeczki w okolicach tego pomnika. Jest to konkurs, więc Ministerstwo zapewne otrzyma z wielu samorządów propozycje. Dokumenty na ten konkurs składa się do połowy września, więc jest to wprowadzone na tą sesję, żeby można było pokazać, że są zabezpieczone pieniądze w naszym budżecie.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem autopoprawek zgłoszonych przez Burmistrza.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r., stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, przy 3 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła
Uchwałę Nr XLVII/390/18
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że podmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027 (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu***). Przedstawił efekty prac Komisji, tj. Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem - czy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie rewitalizacji Bielskiego Domu

Kultury nie zrezygnowano z jakichś zamierzeń inwestycyjnych związanych z wyposażeniem? Jaki przewiduje się wzrost dotacji w budżecie miasta dla Bielskiego Domu Kultury w roku 2019 i 2020? Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przed złożeniem wniosku aplikacyjnego były prowadzone rozmowy przedstawicieli Bielskiego Domu Kultury z projektantem. Nie zrezygnowano z zamierzeń inwestycyjnych dotyczących wyposażenia. Natomiast dotacja Miasta Bielsk Podlaski dla Bielskiego Domu Kultury wyniesie w 2018 r. - 2 331 138 zł, w 2019 r. - 16 129 731 zł.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu*). Wpłynęła także autopoprawka Burmistrza Miasta. Burmistrz Miasta wnosi o podjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawki (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 13 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że w nawiązaniu do pytania, które złożył na Komisji Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta chciałby dodatkowo zapytać - dlaczego tutaj nie ma odpowiedzi wystarczającej na pytanie, jaki przewiduje się wzrost dotacji w budżecie miasta dla Bielskiego Domu Kultury w roku 2019? Jest podana kwota 16 129 731 zł, natomiast nie ma podanego roku 2020. Czy nie będzie tej dotacji, bo nie sądzi, żeby inwestycja się zakończyła? Poinformował, że drugie pytanie dotyczy realizowanej inwestycji. Jest odpowiedź, że przed złożeniem wniosku aplikacyjnego były prowadzone rozmowy z projektantem. Nie zrezygnowano z zamierzeń inwestycyjnych dotyczących wyposażenia, czyli nie było korekty. Natomiast ma pytanie, bo otrzymał informację, która być może jest błędną - czy przed organizacją kolejnego przetargu nie zrezygnowano z pewnych rzeczy dotyczących już nie wyposażenia, ale całej technologii budowy? Jeżeli chodzi o docieplenie budynku to słyszał, że miała być wełna mineralna a prawdopodobnie zastąpiono to styropianem. Czy to jest prawda? Poprosił o odpowiedź na te pytania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁷ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że przedsięwzięcie inwestycyjne ma zamknąć się w 15 miesiącach i dlatego nie podano 2020 r. Dzisiaj radni podjęli już uchwałę odnośnie zmian w budżecie, a za chwilę będą podejmować uchwałę dotyczącą Wieloletniej Prognozy Finansowej. Po tych dwóch uchwałach Bielski Dom Kultury będzie miał zielone światło, żeby podpisać umowę z wykonawcą, co powinno zdarzyć się do 3 września. Licząc 15 miesięcy od 3 września to inwestycja kończy się pod koniec 2019 roku.

Poinformował, że jeśli chodzi o zakres rzeczowy samej inwestycji, to było spotkanie z projektantem. Starano się przepatrzyć, jakie są możliwości zrealizowania tej inwestycji bez wchodzenia w funkcjonalność budynku, bo jest to projekt rewitalizacyjny, a więc w środku muszą być wykonane te wszystkie rzeczy, które są. Korekty wprowadzone przez projektanta dotyczyły płyt fundamentowych, dotyczyły również docieplenia, a w żaden sposób nie wkraczały w funkcjonalność budynku. Nie było żadnych korekt, jeśli chodzi o wyposażenie. Natomiast sam proces inwestycji został w pewien sposób zmodernizowany, bo inaczej zostały potraktowane kwestie dotyczące gwarancji. Pozwolono na łatwiejsze przedstawianie dokumentów, że nie muszą to być pieniądze w formie zabezpieczenia własnego, ale wystarczy gwarancja bankowa, co jest dużo tańsze dla wykonawców inwestycji. Bardziej chodziło tu o kwestie związane z samą realizacją inwestycji.

Poinformował, że w pierwszym przetargu czas realizacji wynosił 21 miesięcy. Im dłużej trwa budowa, to trzeba za to wszystko zapłacić, bo pracownicy na budowie są dłużej, jest kierownik budowy, dźwig, zaplecze budowy, itd. W drugim przetargu jednym z kryteriów był czas realizacji. Były przyznawane punkty za to, że jest to 15 miesięcy, 18 miesięcy, 21 miesięcy. Tak się składa, że czterech oferentów, którzy złożyli swoje oferty wskazali czas 15 miesięcy na zrealizowanie tej inwestycji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴⁰ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że zmniejsza się o 4 tys. zł wydatki majątkowe, limit wydatków na zadania inwestycyjne, nabycie gruntów na cele związane z modernizacją bądź budową dróg miejskich oraz powiększenie zasobów gruntów miejskich, odszkodowania za przejęte grunty.

Poinformowała, że ma prośbę od mieszkańca miasta, który od 1999 roku płaci podatek za chodnik i nie może tego uregulować. Dlaczego zmniejsza się środki i tych spraw nie ureguje się?

Poinformowała, że zgłosił się do niej pan, który kupił posesję i tyle lat płaci za chodnik. Ma on na to dokumenty. Ten pan był u Kierownika Prusa i sprawa nie została załatwiona. Skoro są pieniądze, to dlaczego nie wyjść frontem do ludzi i nie kupić tego chodnika? (*interpelacja stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że czytając dokumentację związaną z przetargiem na budowę Bielskiego Domu Kultury, to tam jednym z zapytań była kwestia termoizolacji budynku. Projektowa termoizolacja to była wełna mineralna, a inwestor zgodził się na styropian. Natomiast według specjalistów od bezpieczeństwa izolacja z wełny mineralnej jest bardziej bezpieczna. Jeśli inwestor wyraził zgodę na styropian, to chyba jakieś zmiany zostały tam dokonane.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że w ramach podsumowania i informacji o Wieloletniej Prognozie Finansowej chce przedstawić zaproponowane zmiany. Na skutek zmian dokonanych na podstawie zarządzeń podjętych w miesiącu sierpniu przez Pana Burmistrza oraz zmian zaproponowanych w uchwale o zmianie w budżecie miasta na 2018 rok, dochody ogółem miasta stanowią 107 854 505 zł. W porównaniu do ostatnich zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej jest to spadek o 393 973 zł. Na skutek wzrostu dochodów bieżących o 416 832 zł, dochody bieżące wynoszą 89 723 937 zł i zmiany następują głównie na skutek wzrostu dotacji otrzymanych z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, Krajowego Biura Wyborczego oraz Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dochody majątkowe w 2018 roku wynoszą 18 130 568 zł i jest to spadek o 810 805 zł. Spadek następuje na skutek uaktualnienia wydatków na zadanie pod nazwą – „Termomodernizacja obiektów publicznych”. Zmniejszają się wydatki, proporcjonalnie zmniejsza się również kwota dochodów. Także następuje wzrost dochodów majątkowych o 30 tys.zł z tytułu założonego dofinansowania do „Budowy Ławeczki Niepodległości”. Wydatki ogółem stanowią kwotę 123 947 874 zł i jest to wzrost w porównaniu do uchwały z miesiąca czerwca o 1 560 002 zł. Wydatki bieżące wzrastają o 221 429 zł i ten wzrost następuje na skutek zwiększenia o 416 832 zł wydatków związanych z otrzymanymi dotacjami wymienionymi po stronie dochodów, 70 tys.zł zabezpieczenie środków na rozbiórkę budynku przy ul. Brańskiej, 50 tys.zł wzrost z tytułu sfinansowania programu szczepień przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska powyżej 60 roku życia. 63 tys.zł jest to urealnienie planu wydatków proporcjonalnie do upływu czasu. Proponuje się o 249 273 zł zmniejszenie odsetek bankowych, ponieważ było założone, że kredyty bankowe będą zaciągnięte we wcześniejszych kwartałach. Aktualnie pozostanie tylko jeden kwartał bieżącego roku do obsługi ewentualnego zwiększonego zadłużenia. Ponadto następuje zmniejszenie o 13 tys.zł ze względu na rezygnację z prowadzenia Punktu Informacji Turystycznej. Wydatki majątkowe wynoszą 36 480 241 zł. Jest to wzrost o 1 338 573 zł. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj dotacja dla Bielskiego Domu Kultury, tj. wydatek majątkowy w kwocie 2 231 138 zł. 135 tys.zł jest to zwiększenie limitu wydatków na budowę ul. Sosnowej, 80 tys.zł dotyczy wprowadzenia do budżetu nowego zadania pod nazwą – „Termomodernizacja budynków MOSiR w Bielsku Podlaskim”. Kwota 35 tys.zł jest na nowe zadanie inwestycyjne, czyli na montaż instalacji elektrycznej efektywnego energetycznie oświetlenia w zakresie dróg publicznych, etap drugi, 13 tys.zł - zadanie inwestycyjne - „Wykonanie i ustawienie tablic informacyjnych dotyczących szlaku pieszego turystyczno-historycznego w Bielsku Podlaskim”, 71 358 zł nowe zadanie inwestycyjne – „Zakup systemu eSesja, oprzyrządowanie i oprogramowanie do transmisji obrazu i dźwięku obrad Rady Miasta oraz sprzętu elektronicznego do udostępnienia dokumentów i przeprowadzania głosowań”. 60 tys.zł jest przeznaczone na zwiększenie limitu wydatków na zadanie pod nazwą – „Budowa bieżni przy Szkole Podstawowej nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim”. 37 500 zł są to wydatki w ramach nowego zadania inwestycyjnego, jakim jest „Budowa Ławeczki Niepodległości na Skwerze im. Izabeli Branickiej w Bielsku Podlaskim”. Zmniejszenia wydatków inwestycyjnych następują na skutek dostosowania kwot limitów do podpisanych już umów, bądź do ofert z przetargów. Na skutek tych zmian, po stronie dochodów i wydatków budżetu miasta, deficyt w roku 2018 jest planowany w kwocie 16 093 369 zł. Deficyt zostanie pokryty w kwocie 5 721 592 zł z wolnych środków, natomiast w kwocie 1 069 717 zł z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych. Oprócz tego w 2018 roku planowane są nowe kredyty, nowe zadłużenie w kwocie 9 302 060 zł. W roku 2019 i 2020 wynik budżetu także będzie deficytem. W 2019 roku deficyt wyniesie 16 274 417 zł, zaś w 2020 roku 648 037 zł. W latach 2020-2027 planowane są nadwyżki budżetu. Przychody budżetu w roku 2018 będą stanowiły kwotę 19 093 369 zł i będą pochodziły z wolnych środków w kwocie 8 721 592 zł oraz z kredytów w kwocie 9 302 060 zł. Zmiany zaproponowane w załączniku nr 2, czyli w wykazie

przedsięwzięć dotyczą już wspomnianych zmian w projekcie „Termomodernizacja obiektów publicznych w Bielsku Podlaskim”. Jest to dostosowanie tych wydatków w poszczególnych latach do zawartych umów oraz wprowadzenie nowego przedsięwzięcia – „Program szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia”. Tutaj jest założenie limitów wydatków w każdym roku po 50 tys. zł w latach 2018-2020. Pozostałe zmiany w załączniku nr 2 dotyczą zmniejszeń limitów zaangażowania albo wyzerowanie wartości założonych wydatków ze względu na to, że te wydatki nie są planowane już na lata przyszłe, a dotyczą tylko roku 2018 i zostały założone w budżecie miasta na ten rok.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴³ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 10⁴⁴ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 10⁵³ na salę obrad powrócili: radna Iwona Kołos oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027, stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, przy 3 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVII/391/18

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu)

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*). Przedstawił efekty prac Komisji, tj. Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, jakie uzbrojenie posiada ul. Konwaliowa i droga dojazdowa do ul. Brańskiej?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w ulicy Konwaliowej zlokalizowana jest infrastruktura techniczna w postaci: kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej oraz sieci elektrycznej napowietrznej komunalnej z oświetleniem ulicznym. Natomiast, w drodze wewn. nr geod. 225, odchodzącej od ul. Brańskiej, znajduje się uzbrojenie techniczne w postaci przyłączy: kanalizacji sanitarnej, wodociągowego i elektrycznego, służących wyłącznie firmie DANWOOD.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

O godzinie 10⁵⁴ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

**Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, podjęła
Uchwałę Nr XLVII/392/18
w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości Skarbu Państwa
na rzecz Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu)**

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18*). Dodał, iż Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z prośbą o przekazanie radnym załącznika graficznego dot. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedkłada załączniki graficzne dot. Studium.

Przewodniczący RM poinformował, że radni otrzymali te załączniki graficzne. Dodał, że Komisja Porządku również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały nie wnosząc uwag, bądź zapytań (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

**Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, podjęła
Uchwałę Nr XLVII/393/18
zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań
i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu)**

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zaproponował 10-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 10⁵⁷ do godziny 11²⁰. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 17 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przed przerwą został zrealizowany pkt 8.

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Dodał, iż Komisja do spraw Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zadał pytanie, w jakiej odległości od nieruchomości wymienionej w uchwale będzie przebiegała droga krajowa nr 66 łącząca ul. Brańską z ul. Kleszczelowską? Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że droga nr 66 w nowym przebiegu będzie usytuowana w odległości ok. 400 m od miejsca, w którym rośnie drzewo proponowane do objęcia ochroną pomnikową.

Przewodniczący RM poinformował, że Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem czy sosna jest w dobrym stanie zdrowotnym i nie będzie potrzeby podcinania konarów? Czy drzewo nie zagraża bezpieczeństwu biorąc pod uwagę umiejscowienie na granicy zamieszkałej

nieruchomości oraz pasa drogowego? Czy tak wysoka sosna położona na odkrytym terenie nie jest narażona na wywrócenie się?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że stan zdrowotny przedmiotowej sosny zwyczajnej jest dobry. Należy jedynie usunąć posusz stanowiący kilka procent korony drzewa znajdujący się w dolnej jej części. Zasychanie dolnych gałęzi jest typowe dla większości sosen, będących gatunkami światłolubnymi. Jest to niewielki wydatek kilkaset złotych. Ww. drzewo nie zagraża bezpieczeństwu. Znajduje się w odległości ok. 20 m od budynku mieszkalnego na posesji przy ul. Zimowa Droga. Właściciel tej nieruchomości zwrócił się z wnioskiem o ustanowienie ww. sosny pomnikiem przyrody. Drzewa gatunku sosna zwyczajna charakteryzują się przy tym głębokim systemem korzeniowym, w przeciwieństwie do świerków. Ponadto drzewo nie rośnie „na odkrytym terenie”, lecz przy wjeździe na teren dużego kompleksu leśnego, w bezpośrednim sąsiedztwie skupiska znacznie mniejszych sosen. Charakteryzuje się ładną, okazałą symetryczną i statyczną koroną.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag ani zastrzeżeń (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ustanowienia pomnika przyrody, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVII/394/18

w sprawie ustanowienia pomnika przyrody
(*uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu*).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu*). Dodał, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag ani zastrzeżeń (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 17 przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XLVII/395/18

zmieniającą uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym
(*uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu*)

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (*wniosek wraz z projektem uchwały*

stanowi załącznik nr 24 do protokołu). Przedstawił efekty prac Komisji, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja wnioskuje o przeniesienie obecnej siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej nr 9 z Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi do Przedszkola nr 5 Krasnala Hałabały oraz przeniesienie obecnej siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 z Bielskiego Domu Kultury do Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Ustosunkowując się do wniosku Komisji w sprawie przeniesienia obecnej siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej nr 9 z Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi do Przedszkola nr 5 Krasnala Hałabały oraz przeniesienie siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 z Bielskiego Domu Kultury do Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi Burmistrz Miasta wnosi o jego odrzucenie. Rada Miasta Bielsk Podlaski na sesji w dniu 27 marca 2018 r. podjęła Uchwałę w sprawie podziału miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Podczas sesji została przeprowadzona dyskusja nad ww. projektem uchwały, w tym m.in. w zakresie zgłoszonych propozycji zmian siedzib obwodowych komisji wyborczych. Nad zgłoszonymi wnioskami przeprowadzono głosowanie i ostatecznie ustalono siedziby komisji wyborczych podejmując stosowną uchwałę. Uchwała została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego z dnia 11 kwietnia 2018 r., zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta. Należy zauważyć, że przez siedzibę obwodowej komisji wyborczej należy rozumieć konkretny lokal, w konkretnym budynku, pod określonym adresem, w którym odbywa się głosowanie wyborców z danego obwodu. Ustalenie stałych obwodów głosowania i siedzib komisji wyborczych o stałym charakterze oznacza, że wszystkie wybory: prezydenckie, parlamentarne, samorządowe czy referenda przeprowadzane są w tych samych obwodach głosowania, utworzonych na tych samych zasadach określonych w ustawie Kodeks wyborczy. Przepisy Kodeksu wyborczego gwarantują trwałe charakter uregulowań, a zmiany dopuszczalne są w ściśle określonych warunkach przy zastosowaniu odpowiedniej argumentacji. Zaproponowany projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie podziału Miasta na stałe obwody głosowania ustalenia ich granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych oprócz korekty w opisie granic stałych obwodów głosowania przewiduje m.in. zmianę jednej siedziby OKW mieszczącej się dotychczas w Bielskim Domu Kultury. Tak jak podano w uzasadnieniu zawartym we wniosku do projektu uchwały, zmiana ta podyktowana jest uzyskaniem dofinansowania na rewitalizację Bielskiego Domu Kultury i tymczasowym przeniesieniem działalności tej instytucji do obiektu przy ul. Kopernika 3 na czas remontu. Wydaje się logicznym i zasadnym, aby siedziba OKW nr 3 mieszcząca się w BDK została przeniesiona do obiektu, w którym będzie funkcjonowała czasowo ta instytucja. Takie rozwiązanie powoduje tylko jedną zmianę w stosunku do podjętej w marcu uchwały. Upraszcza również sytuację, do której dojdzie w momencie, kiedy funkcjonowanie działalności BDK wróci z powrotem do zmodernizowanego już obiektu przy ul. 3 Maja 2 i kolejne wybory będą mogły być przeprowadzane w nowym obiekcie Bielskiego Domu Kultury.

Kolejnym argumentem przemawiającym za nieprzyjęciem wniosku Komisji ds. Inwestycji jest to, że nie precyzuje on jakich zmian będzie należało dokonać w przypadku siedzib komisji wyborczych z chwilą wznowienia działalności Bielskiego Domu Kultury w zmodernizowanym budynku przy ul. 3 Maja. Nasuwają się pytania:

- czy będzie należało wrócić do stanu uchwalonego w marcu br. i tym samym narazić wyborców dwóch obwodów na kolejne zmiany związane ze zmianą lokalu, w którym głosują?
- czy siedziby obwodowych komisji wyborczych pozostaną już na stałe w Przedszkolu nr 5 i nr 3, a zmodernizowany, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych obiekt Bielskiego Domu Kultury nie będzie wykorzystywany na potrzeby wyborów powszechnych i referendów?

Ponadto dokonywanie zmian siedzib OKW w dwóch obwodach głosowania w obecnym terminie, na tak krótko przed wyborami, wydaje się nie do końca właściwe. Uchwała o obwodach głosowania i siedzibach komisji wyborczych została upubliczniona i dokonywanie jej zmiany bez przekonywującej argumentacji budzi pewne wątpliwości.

Burmistrz Miasta pragnie zauważyć, że zgodnie z art. 13a § 4 ustawy Kodeks wyborczy propozycje zmian siedzib obwodowych komisji wyborczych zainteresowani mogą przedkładać burmistrzowi na piśmie, na co najmniej 55 dni przed dniem wyborów, jednak zgodnie z § 1 i 2 ww. artykułu to burmistrz może przedłożyć radzie gminy wnioski w sprawie zmian siedzib obwodowych komisji wyborczych, które dokonuje się najpóźniej w 45 dniu przed dniem wyborów. Jak zauważa Kazimierz Czaplicki i in. w komentarzu do Kodeksu Wyborczego: „*Zmiany siedzib obwodowych komisji wyborczych dokonuje rada gminy w drodze uchwały podjętej na wniosek wójta. Wniosek wójta jest koniecznym warunkiem podjęcia takiej uchwały. Rada gminy nie może zatem podjąć uchwały o zmianie z własnej inicjatywy. Zmiana siedzib*

obwodowych komisji wyborczych może być dokonana najpóźniej w 45. dniu przed dniem wyborów.” W dalszej części autor komentarza stwierdza, że „Kodeks wyborczy oddaje również wyborcom inicjatywę w zakresie dokonywania zmian siedzib obwodowych komisji wyborczych. Stanowi, że zainteresowani mogą przedkładać wójtowi na piśmie co najmniej 55 dni przed dniem wyborów propozycje takich zmian. (...) Propozycje składane wójtowi nie są dla niego wiążące, a więc wójt nie musi ich przedstawiać radzie gminy w formie odpowiedniego wniosku.

Mając na uwadze powyższe Burmistrz Miasta wnosi o nieprzyjmowanie wniosku Komisji ds. Inwestycji w sprawie zmian siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Przewodniczący RM poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych pytań ani uwag (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu***). Otworzył dyskusję nad wnioskiem Komisji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁹ na salę obrad przybył radny Witold Sysuła oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że trudno jest dyskutować nad tym tematem i nad wnioskiem Komisji Inwestycji w sytuacji, kiedy wniosek nie jest akceptowany przez Burmistrza Miasta, zgodnie z tą wykładnią, jaką w komentarzu do Kodeksu wyborczego przedstawia Kazimierz Czaplicki. Rzeczywiście jest problem. Jednak chce zwrócić uwagę, że Obwodowa Komisja nr 9 nigdy nie miała szczęścia do siedzib. Była ona w Szkole Podstawowej nr 1, w Osiedlowym Domu Kultury, w Przedszkolu nr 5 a teraz w Przedszkolu Nr 3 na ul. Żeromskiego. Coraz dalej oddala się od wyborców, którzy są w podeszłym wieku. Jest to osiedle, które ma najstarszą wiekiem populację.

Uważa, że w miesiącu marcu można było przewidzieć, że siedziba lokalu wyborczego w Bielskim Domu Kultury może się nie utrzymać. Trzeba było ją przenieść do Przedszkola nr 3 przy ul. Żeromskiego, gdzie jest piękny podjazd. Natomiast siedzibę Obwodowej Komisji nr 9 zostawić w Przedszkolu nr 5. Niech wyborcy, którzy już od wielu lat głosowali w tym obiekcie i wnioskowali przez wiele lat, aby ten obiekt był modernizowany zobaczyli ten obiekt zmodernizowany i zagłosowali w tym obiekcie. Tak jednak się nie dzieje.

Uważa, że te terminy podane w komentarzach są dotrzymane, a tylko wniosek Burmistrza jest negatywny, nie, bo nie, tak jak w kilku innych sprawach.

Dodał, że jest tu wola Rady. Osobiście uważa, że siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 9 powinna zostać w Przedszkolu nr 5.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosów, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wniosek Komisji.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 10, przy 1 - wstrzymującym się, wniosek Komisji nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 7, przeciw - 10, wstrzymujących się - 1, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, nie przyjęła wniosku Komisji.*

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze głosy w dyskusji odnośnie projektu uchwały?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, stosunkiem głosów: za - 11, przy 3 - przeciwnych oraz 5 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,

stosunkiem głosów: za - 11, przeciw - 3, wstrzymujących się - 5, **podjęła**
Uchwałę Nr XLVII/396/18
zmieniającą uchwałę w sprawie podziału Miasta Bielsk Podlaski
na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic
oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,
(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu)

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania. Przypominał zebranym, iż jest to punkt dzisiaj wprowadzony do porządku obrad i ta sprawa nie była przedmiotem analizy Komisji Rady Miasta (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, przy 0 - wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
 stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XLVII/397/18
w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania
(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 19 czerwca do 20 sierpnia 2018 r. stanowi załącznik nr 27 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 14 są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że ma interpelację dotyczącą budynku przy ul. Mickiewicza 124. Interpelacja jest o następującej treści - czy prawdą jest, że pomieszczenia zostały wynajęte dla firmy „Dary Natury”? Miały to być pomieszczenia przeznaczone dla organizacji pozarządowych (*interpelacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu*).

Poinformowała, że ponawia interpelację dotyczącą karnetów dla osób pracujących codziennie na bazarku. Kilka miesięcy temu złożyła taką interpelację i Urząd Miasta miał podjąć decyzję.

Dodała, że jej kadencja może się kończyć, a do tej pory nie ma odpowiedzi. Inne miasta, np. Białystok wprowadziły takie karnety. Bardzo prosi o odpowiedź do końca tej kadencji (*interpelacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu*).

Poinformowała, że następna sprawa dotyczy domu pogrzebowego przy ul. Kazimierzowskiej 3A. Odnośnie tego domu żałoby wystosowała interpelację, w której zapytała, jaki jest dochód z wynajmowanego domu pogrzebowego, bo praktycznie ten dom jest zamknięty i jest tam ciemno. Ponadto pani z ul. Widowskiej zapytała o to, co dzieje się z tym domem żałoby i powiedziała, że nie chciałaby w tak obskurnym domu żałoby leżeć. Ta pani zapytała też, czy jest ktoś, kto zajmuje się tym domem żałoby. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że rozpoczęto remont domu pogrzebowego i to jest plus. Natomiast nie ma odpowiedzi na temat dochodu (*interpelacja stanowi załącznik nr 30 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że 2 sierpnia złożyła interpelację dotyczącą ul. Dubiażyńskiej i rodziny z czwórką dzieci. W tej sprawie chodziła do Gospodarki Komunalnej i rozmawiała oraz złożyła pismo. Złożyła też pismo

w Urzędzie Miasta i prosiła Burmistrza Miasta, aby coś zrobić. Jest tam rodzina z czwórką dzieci, a rozpoczyna się rok szkolny. Dobrze byłoby pomóc tej rodzinie, nie przeszkadzać, lecz pomagać (*zapytanie stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że też chciałaby odnieść się do swoich interpelacji i zapytań. Poinformowała, że ostatnio zapytała o Przedsiębiorstwo Komunalne, a dokładnie o sklep ogrodniczy, ponieważ tam inwentaryzacja trwa od 2 miesięcy. Jest odpowiedź w tej sprawie. Faktem jest, że magazyn główny Przedsiębiorstwa i wymiana załogi jakby wymusiły na Przedsiębiorstwie inwentaryzację, która trwa już dwa miesiące do końca sierpnia.

Dodała, że była w tym sklepie. Zmienił się jeden pracownik, czyli zmiana jednego pracownika spowodowała inwentaryzację dwumiesięczną małego sklepu. Zna magazyn główny, ponieważ tam kupowała korę. Pomyślała sobie o sklepie PSS, który robi inwentaryzację w jedną noc. Pomyślała też o „Biedronce”, czy „Kauflandzie”, gdzie pół roku trwałaby inwentaryzacja, a może rok, gdyby wzięto długość inwentaryzacji w Przedsiębiorstwie Komunalnym. Osobiście nie ma nic do pracowników, bo oni wykonują swoją pracę. Ryba psuje się od głowy. Jest zszokowana tym, że w całym okresie letnim sklep ogrodniczy nie funkcjonuje.

Poinformowała, że chciałabym podziękować za pozytywne ustosunkowanie się do jej prośby dotyczącej ustawienia huśtawek na osiedlu między ul. Mickiewicza 27 a ul. 11 Listopada. Bardzo dziękuje Panu Kierownik za przychylne ustosunkowanie się do interpelacji radnej, że huśtawki dzieciom są potrzebne.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że ma dwie interpelacje nawiązując do prośby Pani Radnej Eugenii Kruk odnośnie ul. Chmielnej. Chciałby, żeby nastąpiło zwiększenie patroli Policji zarówno w dzień, jak i po godzinie 22⁰⁰ oraz dodatkowo zamontowanie progów spowalniających jazdę. Mieszkańcy ul. Chmielnej na odcinku od ul. Widowskiej do ul. Batorego chcieliby, żeby zostały ustawione 2 lub 3 progi spowalniające jazdę z uwagi na to, że kierowcy na tym odcinku rozwijają duże prędkości. Droga ta należy do zarządcy, jakim jest Starostwo Bielskie. Wobec tego zwraca się o to, żeby władze miasta wystąpiły do władz samorządu powiatowego o zainstalowanie takich progów (*interpelacja stanowi załącznik nr 32 do protokołu*).

Poinformował, że następna sprawa dotyczy drogi wojewódzkiej ul. Białowieskiej, chodnika wzdłuż tej ulicy na odcinku od ul. Chmielnej. Na fugach płytek brukowych rosną chwasty i należałoby poprosić zarządcę drogi o usunięcie ich środkami chwastobójczymi (*interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*).

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że w okresie międzysesyjnym, a mianowicie 16 lipca złożył interpelację odnośnie zmian organizacji ruchu. Jest to kolejna jego interpelacja w tej sprawie. Odpowiedź, jaka otrzymał oczywiście jest negatywna. Natomiast uważał, że będzie ona pozytywna z tego względu, że przed złożeniem interpelacji odbył rozmowę z Panem Komendantem. Uważa, że przedstawione argumenty trafiły do Pana Komendanta i przekonały.

Dodał, że w interpelacji zwrócił się, żeby Urząd wystąpił z pismem do Komendy o zajęcie stanowiska w tej sprawie. W odpowiedzi na interpelację poinformowano, że obecne rozwiązanie komunikacyjne zostało wprowadzone na wniosek radnych poprzedniej kadencji.

Zwrócił uwagę, że 10 lat temu samochodów było dużo mniej. Może wtedy takie rozwiązanie było dobre. W tej chwili wydaje się nie tylko jemu, ale i mieszkańcom, że jest to złe rozwiązanie, ponieważ bez sensu blokować przejazd, który może udrożnić i przyspieszyć ruch na tym skrzyżowaniu.

Poinformował, że interpelacje składane przez radnych są na wniosek mieszkańców. Po to został wybrany na radnego przez mieszkańców, żeby składać takie interpelacje. To nie jest jego widzimisię, że tak chce, aby to skrzyżowanie zostało udrożnione. To są prośby w większości mieszkańców ul. Jagiellońskiej, a także ul. Kazimierzowskiej. Rozmawiał też z dostawcami, którzy poruszają się w tym rejonie. Jest tam problem z wjechaniem z ul. Kazimierzowskiej na ul. Jagiellońską.

Dodał, że nie chce już tego tematu powielać i drażnić, bo o tym mówił. Prosiłby jeszcze o pismo Komendanta Policji ustosunkowujące się do przedmiotowej sprawy, bo tego pisma nie otrzymał (*interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu*).

Poinformował, że drugą interpelację złożył 25 lipca, która dotyczyła likwidacji krawężnika na wjeździe na ul. Mickiewicza. Rozmawiał na ten temat z Panem Dyrektorem Leszkiem Aleksiejukiem, ponieważ chodzi tu o ulicę powiatową. Pan Dyrektor poprosił, żeby złożyć interpelację w tej sprawie.

Zwrócił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi, a także prace nie zostały wykonane. W związku z tym chciałby wiedzieć się, co dzieje się w tej sprawie i czy będzie to robione, a jeśli tak, to kiedy.

Dodał, że nie jest to jego prywatny wniosek, lecz też wniosek mieszkańców.

Poinformował, że w poprzedni piątek miał dyżur, na który przyszli mieszkańcy z ul. Białowieskiej. Mieszkańcy pytają odnośnie odoru, który był podczas Dni Miasta. Miasto złożyło pisma do WIOŚ oraz do innych organizacji, które miały dokonać kontroli. Mieszkańcy chcieliby uzyskać informację, jakie są efekty tej kontroli i co dalej zamierza się z tym robić, bo ten zapach w części dociera do centrum miasta, a na osiedlu Białowieska często jest bardzo intensywny.

Dodał, że ten temat nie został załatwiony. Dopóki czegoś nie zrobi się wspólnie z Panem Prezesem, czy też z Panią Wójt, jeśli chodzi o budowę biogazowni, bo tylko to rozwiąże problem, to ten problem będzie dalej powracał i mieszkańcy będą przychodzić do kolejnych radnych.

Poinformował, że chciałby uzyskać informacje na temat kontroli, które były zlecone przez Urząd Miasta (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że nie składa interpelacji w sprawie ul. Chmielnej, ale do niego też kilkakrotnie zwracano się z prośbą o zainstalowanie progów zwalniających ze względu na nadmierne prędkości rozwijane na tej drodze powiatowej. Odsyłał tych ludzi do Powiatowego Zarządu Dróg. Ostatnio dowiedział się od osób, które były u Dyrektora PZD, że Dyrektor stwierdził, iż na drodze powiatowej nie można instalować progów zwalniających. Jeżeli taka informacja dociera od Dyrektora do mieszkańców to jest informacją błędną. Dowodem na to jest droga powiatowa z Juchnowca do Białegostoku przez Hryniewiczze, gdzie są dwa progi, czyli można je instalować.

Dodał, że drugi problem jest to problem odorowy. W tej sprawie otrzymał też dwa maile z prośbą o zajęcie się tym problemem.

Poinformował, że chce złożyć interpelację bardzo ważną, istotną dotyczącą problemu, jaki dzieje się w obrębie ul. Studziwodzkiej i ul. Obozowej. Mimo, że ul. Obozowa posiada pełne uzbrojenie, to mieszkańcy tej ulicy, właściciele nieruchomości między ul. Obozową, a rowem do odpływu wód opadowych, burzowych mają problem cyklicznego zalewania ich nieruchomości. Tak stało się 12 lipca po obfitych opadach deszczu. Rów nie jest w pełni konserwowany i stanowi własność prywatną. Mówił o tym jeden z mieszkańców, który ma na swojej nieruchomości ten rów. Kolejny sąsiad, który się wybudował też ma rów na swoim gruncie.

Dodał, że po złożonej interpelacji, pracownicy Urzędu zainteresowali się tym. Woda nie mieściła się w rowie i pozalała sąsiednie nieruchomości, garaże oraz budynki gospodarcze. Wskutek wypływu wód były odpady higieniczno-sanitarne. Nie będzie mówił, co tam się znajdowało, bo to trochę uwłacza mieszkańcom.

Poinformował, że mieszkaniec nabył tą nieruchomość, jako spadkobierca i nabył ją z rowem. Ten właściciel nieruchomości był zbulwersowany tym, że pracownicy Urzędu Miasta zadali pytanie – dlaczego nie konserwuje rowu? Powiedział on, że płaci podatki za ten rów i czy ma jeszcze konserwować? Chodzi o nabrzeże od ul. Dubiażyńskiej w kierunku ul. Strzelniczej od strony północnej. Ten stan prawny trzeba uregulować.

Poinformował, że na interpelację w tej sprawie otrzymał odpowiedź, ale właściciel nieruchomości przy ul. Obozowej nie otrzymał tego do wiadomości. W związku z tym kserokopię tej odpowiedzi przekazał temu mieszkańcowi. Jeżeli interpelacja jest do wiadomości pana Kowalskiego to trzeba również dać odpowiedź do wiadomości tego pana. W tym wypadku tak nie było.

Stwierdził, że problem wymaga rozwiązania, czy to będzie ta władza, czy władza kolejna. Coraz więcej nieruchomości jest pokrytych nawierzchnią twardą, kostką brukową, nawierzchnią bitumiczną. Może tu podać przykłady przy cerkwi, przy kościele, zakładzie mleczarskim, nawierzchnie dróg, chodniki. Wszystko spływa z okolic ul. Brańskiej, osiedla Brańska, ul. Jana Pawła II, ogrodów działkowych i lotniska. Ten problem będzie narastał. Konserwacja rozwiąże problem na pewien czas, ale nie do końca, Sądzi, że dokumentacja, którą zlecił Pan Burmistrz dotycząca odprowadzenia wód burzowych w dzielnicy za torami rozwiąże problem. Trzeba rozwiązać tak, jak w obrębie ul. 11 Listopada. Tam z uroczyska Strokowo za byłym PKS zalewało aż do torowiska, obręb skrzyżowania ul. Wierzbowej, 11 Listopada i ul. Kardynała Wyszyńskiego. Zrobiono tam rowy odwadniające, wykupiono grunt i puszczono tym rowem wszystkie wody opadowe, roztopowe do ciekłu wodnego Lubka za ul. Kluka.

Poinformował, że w związku z tym składa interpelację celem zainteresowania się tym problemem.

Dodał, że otrzymał odpowiedzi na zgłoszone pytania. Odpowiedź na jedno pytanie nie jest satysfakcjonująca. Wie o tym, że ul. Obozowa jest uzbrojona, ale nie jest załatwiony problem odpływu wód opadowych tym bardziej, że na ul. Strzelniczej przepust to jest jeden krąg o średnicy 50 cm a wlot od ul. Dubiażyńskiej to dwa kręgi, więc ta woda nie ma gdzie się mieścić. Przy modernizacji ul. Strzelniczej trzeba zrobić większy przepust. Poza tym władza PRL-owska i władza późniejsza obiecywała, że ten rów

od ul. Dubiażyńskiej do ul. Strzelniczej będzie przykryty. Teraz ludzie mówią, że tam gdzie jest cerkiew, obiekt sakralny to rów został przykryty od ul. Wojska Polskiego, a tutaj nie ma przykrytego rowu i uregulowania stanu prawnego. Tym mieszkańcom powiedział jak daleka jest droga do uregulowania stanu prawnego (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Poinformował, że druga sprawa dotyczy zjazdu na nieruchomości 60 współwłaścicieli garaży przy ul. 11 Listopada za przejazdem kolejowym, po wykonaniu robót remontowych na drodze. Chwała Podlaskiemu Wojewódzkiemu Zarządowi Dróg, że przynajmniej częściowo sfrezowano prawy pas w kierunku Augustowa do ul. Glogera i położono nakładkę, a za przejazdem kolejowym do ul. Wierzbowej częściowo, Kierownik Rejonu PKP Hajnówka oraz Kierownik Rejonu Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Białymstoku położyli tam chodnik. Do ul. Wierzbowej jest to uporządkowane.

Poinformował, że rozmawiał z wykonawcą tych robót. Wykonawca uprzedzał, że frezuje według określonej rzędnej i położy nakładkę określonej grubości, bo chodziło o środki finansowe i będzie problem ze zjazdami. Teraz ludzie monitują, że wjeżdżając na zjazd pojazdami małowitrazowymi niszczą zawieszanie i ktoś za to zapłaci. W tej chwili różnica między górną krawędzią obniżonego krawężnika na zjeździe a nawierzchnią bitumiczną jest w granicach 10-11 cm. Coś trzeba z tym zrobić. Współwłaściciele garaży nie mogą wejść na teren zarządcy drogi.

Dodał, że w tej sprawie monitował do Pana Kierownika Rejonu Białymstok. Pan Kierownik powiedział, że przyjrzą się temu, ale mijają już dwa tygodnie.

Poinformował, że w sprawie tej drogi ma kontakt z Zastępcą Dyrektora Panem Mirosławem Hańczukiem oraz z Kierownikiem Rejonu.

Zwrócił się o zainteresowanie się tą sprawą i złożenie stosownego pisma, bo ktoś zapłaci za zniszczenie zawieszania. Wykonawca tu nie jest winien, bo jemu podano określone parametry ze względu na koszty tego remontu.

Dodał, że chciałby podziękować Podlaskiemu Wojewódzkiemu Zarządowi Dróg za to, że konkretnie zajęli się na ile ich było stać naprawą w obrębie przejazdu kolejowego, skrzyżowania z ul. Wierzbową i wykonaniem tej nakładki. Droga wymaga oczywiście wykonania instalacji burzowej, wymaga również kapitalnego remontu (*interpelacja stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Radna Eugenia Kruk zwróciła uwagę, że odnośnie braku retencji to warto zastanowić się nad tym, aby na drogach lokalnych układać kostkę ażurową. Wtedy dawałoby to możliwość infiltracji wody. To nie byłoby złym pomysłem i może kosztowo tańszym.

Poinformowała, że chciałaby zwrócić uwagę na zmiany organizacji ruchu drogowego przy ul. Mickiewicza obok PKO. Wyjeżdżając wzdłuż ul. Mickiewicza z parkingu jest znak, który nakazuje całodobowo skręt w prawo. Poprzednio było to do godziny 17⁰⁰. Ten znak jest niewidoczny dla ludzi wyjeżdżających z parkingu, a widoczny tylko dla osób wyjeżdżających z osiedla (*interpelacja stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Poinformowała, że wzdłuż ul. Mickiewicza, która jest w tej chwili w trakcie remontu, między ul. Kleeberga a ul. Ogrodową jest pewne techniczne niedociągnięcie, ponieważ jest położony krawężnik w odległości 10-15 cm od nie tak dawno ułożonego chodnika z kostki. Nie wiadomo, czym ta luka będzie wypełniona, czy to jest zgodnie z dokumentacją techniczną, czy będzie też naprawiony przez wykonawcę chodnik po prawej stronie? (*zapytanie stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że w tej chwili jest prowadzona naprawa schodów w budynku Domu Rzemiosł, natomiast całe otoczenie, o który wielokrotnie mówiła jest w ogóle nieuporządkowane i chyba dalej tak pozostanie. Czy można poprosić Cech Rzemiosł Różnych, aby również zajął się przynajmniej wyrównaniem tego placu, bo jest tam totalny bałagan? (*zapytanie stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby poruszyć w tym punkcie sprawę, o której mówił wcześniej, ale odpowiedzi nigdy nie dostał na piśmie, bo nie zwracał się o to. Teraz chce to uczynić. Sprawa dotyczy organizacji odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Wartość przetargu organizowanego wiosną tego roku opiewała na kwotę ponad 2 100 tys. zł na okres od czerwca do końca roku. To była kwota przeogromna w stosunku do kwoty zabezpieczonej w budżecie, bo w budżecie było 770 tys. zł. W związku z tym ten przetarg został unieważniony. Podzielono ten okres na kilka części, było kilka dodatkowych przetargów. Ostatni przetarg był na okres - wrzesień do końca grudnia. Jeżeli zsumuje się te wszystkie kwoty tych przetargów, to też ta kwota opiewa w granicach ponad 2 mln. zł. Nieco mniej niż 2100 tys. zł, ale też ponad 2 mln. zł. Chce przypomnieć, że radni podejmowali uchwałę o wysokości opłat wnoszonych przez mieszkańców miasta na rzecz odbioru śmieci z nieruchomości. Były to opłaty w określonej wysokości, ale wtedy prawdopodobnie nie przewidywano, że tak znacząco wzrosną koszty odbioru tych

śmieci. Opłaty za śmieci wnoszone przez mieszkańców nie zmieniły się. W dalszym ciągu są w tej samej wysokości, jak na początku roku pomimo tego, że Miasto prawdopodobnie ponosi koszty niewspółmierne w stosunku do tych z początku roku. W związku z tym ma pytanie - czy Miasto dokłada, a jeżeli tak, to ile do odbioru śmieci, czy wzrośnie kwota, którą będą wnosić mieszkańcy, jeśli tak, to o ile? Natomiast to, że są wybory, chroni to ludzi przed wzrostem kosztów. Patrząc na to, co się dzieje, to prawdopodobnie musi nastąpić wzrost. Dlatego pyta – czy Miasto dopłaca w tej chwili do odbioru śmieci z poszczególnych nieruchomości, a jeżeli tak, to ile? (*zapytanie stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁰⁴ z sali obrad wyszedł Przewodniczący RM Igor Łukaszuk po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że na poprzedniej sesji zwracał się z kilkoma zapytaniem, wnioskami i interpelacjami. Jednym z nich było umieszczenie na ul. Zacisznej dwóch progów zwalniających. Z uzyskanej odpowiedzi wynika, że jest to zbyt krótka ulica i nie można postawić dwóch progów zwalniających.

Dodał, że mówił wtedy, że jest to wniosek mieszkańców, więc dlaczego nie porozmawiano z mieszkańcami i nie zapytano o umiejscowienie jednego progu zwalniającego.

Poinformował, że składa wniosek, aby umieścić na tej ulicy jeden próg zwalniający, jeśli przepisy prawa nie pozwalają na umieszczenie dwóch progów (*wniosek stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że poprzednio składał wniosek o zamontowanie barier wzdłuż ul. Żwirki i Wigury obok Klasztoru Pokarmelickiego. Te bariery zostały umiejscowione i elewacja nie niszczy, ale niszczy w zastraszającym tempie te bariery. Każdy słupek jest już z widocznymi śladami korozji. Może jest jeszcze gwarancja wykonawcy na te słupki, więc zarządca tej drogi niech podejmie stosowne działania (*zapytanie stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza, czy w końcu podpisał porozumienie ze Starostą lub Dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w sprawie wykorzystania hali sportowej przez podmioty podległe Panu Burmistrzowi? (*zapytanie stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Nie wie, czy to jest prawda, ale tutaj Pan Burmistrz to wyjaśni - czy są podejmowane ze strony Przedsiębiorstwa Komunalnego działania zmierzające do podzielenia Przedsiębiorstwa Komunalnego na tzw. spółki „córki”, które będą działały? Jednocześnie chciałby dowiedzieć się - czy już został rozstrzygnięty konkurs dotyczący uporządkowania gospodarki wodno-kanalizacyjnej w mieście Bielsk Podlaski i z jakim rezultatem? (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Poinformował, że chciałby tutaj odczytać odpowiedź, którą otrzymał na interpelację składaną na XLVI sesji. Pytanie dotyczyło sławetnego miesiąca stycznia 2017, gdzie płacono się więcej za energię elektryczną kwotę 35 tys. zł. Chodziło o działania, jakie podjął Pan Burmistrz od 1 lutego do 22 listopada.

Dodał, że wówczas na tej sesji poinformował o szkodzie w budżecie miasta.

Zwrócił uwagę na to, czy z tej odpowiedzi wynikają jakiejkolwiek informacje o tym, jakie Pan Burmistrz podjął działania, jakie były pisma i decyzje. Treść odpowiedzi jest następująca - „Odpowiedzi na zapytanie udzielono pismem z 9 lipca informując, że w ww. okresie trwała analiza rozliczeń a także kompletowanie niezbędnej dokumentacji w celu szczegółowego zbadania zaistniałego stanu faktycznego, powodującego szkody na rzecz Miasta Bielsk Podlaski. W przedstawionym okresie próbowano również nawiązać kontakt z podmiotami, które brały bezpośredni udział w postępowaniu przetargowym, jak również procesie zgłoszeniowym zmiany sprzedawcy energii elektrycznej. Należy zaznaczyć, że potrzeba zbadania zaistniałej sytuacji pod względem faktycznym jak i prawnym oraz skompletowania niniejszej dokumentacji jest warunkiem koniecznym, aby móc wystąpić przeciwko podmiotowi bezpośrednio wyrządzającemu szkodę w majątku Miasta Bielsk Podlaski z powództwa cywilnego”. Czy z tego materiału wynika, jakie dokumenty zostały sporządzone? Nic nie robiono przez ten okres prawie 10 miesięcy.

Zwrócił się, aby Pan Burmistrz przedstawił, jakie to były dokumenty i jakie robiono analizy. Czy pracownik, który tą problematyką zajmował się przez 10 miesięcy tylko myślał i żadnej dokumentacji nie stworzył, żadnego zarejestrowanego dokumentu?

Poprosił przedstawić Radzie, czy Pan Burmistrz rzeczywiście dbał o budżet miasta w tej kwestii (*zapytanie stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Stwierdził, że często jest tak, że radni zadają pytanie, interpelację, a odpowiedzi udzielają podmioty inne niż Urząd Miasta. Natomiast Urząd Miasta jest tylko skrzynką, która kseruje dokument i przesyła radnym.

Zwrócił uwagę na sprawę strefy ograniczonego wjazdu pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej 10 ton. Pojazdy ciężarowe o takiej właśnie masie całkowitej poruszają się i niszczą drogi budowane przez

samorządy. Samorządy budują, wykładają pieniądze, tutaj radni spierają się o inwestycje, a taki samochód w okresie letnim przejedzie i następuje dewastacja.

Stwierdził, że informacja, którą otrzymał od Policji jest urągająca. Rozumie to, że jest stulecie państwa polskiego i policjanci w chwili obecnej są zajęci bardziej cięciem konfetti, żeby wysypać na głowę jednego z wiceministrów, czy muszą przebierać się za anioły.

Poinformował, że zasadą generalną jest to, że są zeznania świadków. Natomiast, jeśli można skorzystać z innego dowodu, jakim są oględziny, to te oględziny są przeprowadzane. Tutaj została podana informacja, że jeden ze świadków zeznał, iż dana osoba przewoziła gruz. Policja jednak nie napisała, że pojechała tam i stwierdziła, że ten gruz został przewieziony.

Zwrócił uwagę, że w tym piśmie jest następująca treść - „Ponadto w związku z brakiem możliwości oszacowania wagi pojazdu nie ustalono faktycznej masy całkowitej pojazdu poruszającego się w dniu 29 marca 2018 roku”. W dowodzie rejestracyjnych jest pozycja F1, F2, F3, jest tam umieszczona informacja o dopuszczalnej masie całkowitej. Policja nic nie musiała ustalać, a tylko wziąć dowód rejestracyjny. Znak B5, jeśli jest jeszcze cyfra określająca 10 ton to wyraźnie określa. W dowodzie rejestracyjnym jest odana dopuszczalna masa całkowita powyżej 10 ton, więc Policja nic nie musi ustalać. To nie chodziło o to, że ten pojazd był o przekroczonej dopuszczalnej masie całkowitej. Nie trzeba ważyć, żeby cokolwiek udokumentować. We wspólnym interesie jest to, aby po drogach, gdzie jest strefa oznaczona nie poruszały się pojazdy przekraczające dopuszczalną masę całkowitą 10 ton.

Dodał, że z ustaleń Policji wynikało, że ten pojazd przewoził gruz z ul. Chmielnej na ul. Mickiewicza. W związku z tym można domniemywać, że ul. Mickiewicza to był ten odcinek, bo samochód jechał po ul. Ogrodowej, odcinek w pobliżu ul. Ogrodowej i ul. Mickiewicza wjazd. Wobec powyższego tam zaczyna się strefa też ograniczonego ruchu. Czy ten pojazd miał jechać przez całe miasto, żeby tam wyrzucić ten gruz? Powinien jechać na tej strefie w jak najmniejszej odległości i powodować jak najmniej strat, a więc ul. Chmielną, w ul. Ekologiczną i na ul. Mickiewicza. Natomiast ten samochód jedzie całą ul. Widowską, całą ul. Ogrodową od ul. Widowskiej do ul. Mickiewicza.

Uważa, że trzeba więcej empatii. Jeśli pracownicy przesyłają tego rodzaju informacje, to następuje załamanie rąk (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹⁵ na salę obrad powrócił Przewodniczący RM Igor Łukaszuk i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że Pan Radny na początku mówił o progach spowalniających i powiedział, że składa wniosek, ale ten wniosek nie był sprecyzowany. W związku z tym ma prośbę o sprecyzowanie i złożenie tego wniosku w sprawie progów spowalniających, ponieważ w następnym punkcie „Wolne wnioski” będzie to rozpatrzone.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że pierwsze pytanie dotyczy działań Burmistrza Miasta, tj. czy zostały podjęte działania w kierunku wybudowania na wysokości budynku wielorodzinnego ul. Kościuszki 26 chodnika dla pieszych? Nadmienił, że w budżecie miasta na rok 2018 została na ten cel przewidziana kwota 6 tys. zł (*zapytanie stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Poinformował, że kolejne pytania są następujące – jakie działania zostaną podjęte w obrębie skrzyżowania ul. Słowackiego i ul. Studziwodzkiej w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, czy zostanie zamontowany próg zwalniający na ul. Studziwodzkiej na odcinku od ul. Sportowej do ul. Słowackiego? W odpowiedzi na interpelację jest nieporozumienie, że progów zwalniających nie można sytuować tam, gdzie jest komunikacja miejska i jeżdżą autobusy. Po lustracji, w której uczestniczył również Pan Radny Hryniewicki wraz z komisją była rozważana sprawa, że autobusy komunikacji miejskiej mogą pojechać z ul. Słowackiego, ul. Sportową i skręcić w ul. Studziwodzką. Jeżeli nie ma trójkąta widoczności to nie mogą, zatem na wniosek mieszkańców można usytuować próg zwalniający na tym odcinku. Ta sprawa nie będzie zamknięta. Na komisji, gdzie była Pani Zastępca Burmistrza Miasta, Naczelnik Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji, Naczelnik Wydziału Komunikacji ze Starostwa oraz mieszkańcy, zostało powiedziane, że jeśli tak chcą mieszkańcy, to trzeba rozważyć i zrobić. Tutaj jest odpowiedź, że rzeczoznawcy, fachowcy wypowiedzieli się, że nic nie można zrobić i nic nie można zmienić. Domyśla się, jacy to byli fachowcy. To byli pracownicy z Urzędu Miasta i Burmistrz tak odpisał. Trzeba tą sprawą się zająć, jeżeli ludzie mówią i proponują, żeby puścić komunikację miejską ul. Orzeszkowej. Można to zrobić. Parametry są zbliżone do ul. Słowackiego, która jest po modernizacji, natomiast ul. Słowackiego wymaga remontu. Można zrobić jednokierunkową na odcinku od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej, dla autobusów dwukierunkową, a dla innych użytkowników jednokierunkową.

To też trzeba rozważyć, ale nie można mówić, że nic nie da się zrobić, bo może dojść do sytuacji, że ludzie się zorganizują. Tam inwestuje w tej chwili jeden pan, firma „Danwood” buduje budynek, inne osoby też wykupiły nieruchomości. Dojdzie do tego, że oni będą pisać do mediów o interwencję.

Zwrócił się o dostarczenie kserokopii dokumentacji z przeglądu stanu bezpieczeństwa drogowego przez komisję. Dotyczy to wymienionego skrzyżowania, ale także mówił o skrzyżowaniach ul. 11 Listopada z ul. Wierzbową i ul. Wyszyńskiego oraz ul. 3 Maja i ul. Piłsudskiego, gdzie chodziło o prawoskręty (*zapytanie stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Poinformował, że ostatnie pytanie jest następujące - dlaczego podczas odnawiania znaków poziomych na ul. 11 Listopada na odcinku od ul. Mickiewicza do przejazdu kolejowego nie zostały odtworzone, czy też odnowione znaki poziome przed przejazdem na skrzyżowaniu z drogą dojazdową do obiektu wielkopowierzchniowego „Kaufland” oraz z ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i z ul. Wierzbową za przejazdem? Chodzi tutaj o linie warunkowego zatrzymania się przy znaku „Ustąp pierwszeństwa przejazdu” i o linię bezwzględnego zatrzymania się przy znaku „Stop”, tak jak jest na ul. Wierzbowej, oznakowania przejść dla pieszych. Tam przecież te znaki były.

Zwrócił się z prośbą o skierowanie pisma do Podlaskiego Wojewódzkiego Zarządu Dróg w sprawie odtworzenia tych znaków i zapytania - dlaczego tak się stało. Może wykonawca nie miał tego zlecenia, ale tam powinny być te znaki. Jeżeli są znaki pionowe, to powinny być też poziome (*zapytanie stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że chciałby zadać kilka zapytań i dwie interpelacje. Pierwsze zapytanie dotyczy malowania pasów – dlaczego te prace były wykonywane w dniu 15 sierpnia, co skłoniło firmę, żeby podczas święta wykonywać te prace? (*zapytanie stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu jest stwierdzenie, że służby firmy BM LUX Barbara Mróz dokonały bieżącej konserwacji oświetlenia. W związku z tym zapytanie jest następujące - na czym polegała ta konserwacja, ponieważ nadal są ciemności na zatorzu? W innych oświetleniach też są braki, niektóre lampy nie palą się. Szczególnie na zatorzu coś jest niedostosowane, bo w innych miejscach się pali, a tam jest ciemno (*zapytanie stanowi załącznik nr 52 do protokołu*).

Poinformował, że jedna z mieszkańek miasta zwróciła się z pytaniem – dlaczego jest zakaz podróżowania komunikacją miejską z psem, mimo że pies jest w kagańcu i posiada ważne badania oraz szczepienia? To utrudnia jej i na pewno też innym życie, ponieważ ta pani chciałaby w jedną stronę przejść się, a w drugą stronę wrócić komunikacją (*zapytanie stanowi załącznik nr 53 do protokołu*).

Poinformował, że ma następującą interpelację – czy zostały dokonane ostateczne odbiory ulic budowanych w naszym mieście, ponieważ studzienki na ul. Skłodowskiej i na ul. Strzelniczej już są zapadnięte więcej niż 1 cm i stukają. Wydano wiele pieniędzy na budowę tych dróg, a one już mają wady na starcie, więc co będzie za rok, czy za dwa lata. Za złe wykonanie powinien odpowiadać wykonawca, a Miasto powinno domagać się właściwego wykonania (*interpelacja stanowi załącznik nr 54 do protokołu*).

Poinformował, że ma też interpelację, aby Miasto ponownie zwróciło się do zarządcy drogi nr 19 do Białegostoku i właściciela zjazdu oraz terenu, na którym jest „Biedronka”, bo zostało to naprawione, ale znowu ten wjazd jest zniszczony. Niech dojdą oni do porozumienia i zostanie to przebudowane. Tam szczególnie jest problem dla samochodów ciężarowych. Natomiast później, gdy zostanie to zniszczone przez samochody ciężarowe, to także problem mają pojazdy osobowe (*interpelacja stanowi załącznik nr 55 do protokołu*).

Radny Mirosław Majstrowicz poinformował, że ma zapytanie dotyczące zapylenia pyłem węglowym bloku przy ul. Kleszczelowskiej 84. Jak wiadomo jest tam duże składowisko. Problem ten był sygnalizowany przez mieszkańców i to jest dla nich bardzo poważny problem. Dlatego też chce zapytać – czy jest kopia odpowiedzi udzielonej mieszkańcom bloku z kontroli Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Białymstoku i jakie są wyniki kontroli pod względem rozpoznania zagrożenia pożarowego w bloku na skutek zapylenia? (*zapytanie stanowi załącznik nr 56 do protokołu*).

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że przed chwilą otrzymała prośbę, żeby zapytać - czym obowiązkiem jest wymiana żarówek na klatkach schodowych w budynkach komunalnych i socjalnych, najemca czy Przedsiębiorstwa? (*zapytanie stanowi załącznik nr 57 do protokołu*).

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że jeszcze przypomniła mu się sprawa dotycząca zasobów komunalnych. Były u niego trzy panie z zasobów komunalnych i zadawały pytania. Zostało to przekazane do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Chciałby też zadać Panu Burmistrzowi pytanie - czy były rozmowy,

czy są uzgodnienia z Przedsiębiorstwem Komunalnym, bo w bloku ul. 3 Maja 3 na ostatnim piętrze są pomieszczenia po pralni, które można przystosować i zrobić z tego jedno z mieszkań? Zwiększy się wówczas zasób mieszkań. W tej chwili to niszczy i nie wiadomo, co dokładnie tam jest. Dodał, że te panie proszą o interwencję oraz uporządkowanie klatki (*interpelacja stanowi załącznik nr 58 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12²⁹ obrady sesji opuścił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że ma zapytanie do Pana Burmistrza i do służb miejskich dotyczące porządku na rynku przy pasażu Sukiennic. Jest tam znak „Zakaz postoju” i było to respektowane, natomiast teraz zaczyna być trochę inaczej. Wiadomo, że jeśli chodzi o zaopatrzenie istniejących tam sklepów to pojazd może zatrzymać się i zostać wyładowany, ale jest pretensja sprzedających, że niektóre samochody, szczególnie busy są ustawione na tym pasażu i utrudniają przejście dla ludzi oraz zasłaniają widoki. Czy w związku z tym były rozmowy z Policją, żeby to uporządkować? Wiadomo, że rynek jest bolączką i już rozmawiano o tym w tej kadencji. Na pewno trzeba będzie jeszcze raz do tego przystąpić, ale to sprawa dalsza. Sprawę tego pasażu trzeba wyjaśnić. Chodzi o to, żeby interwencja dzielnicowego, czy Komendy była bardziej skuteczna (*zapytanie stanowi załącznik nr 59 do protokołu*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że postara się odpowiedzieć radnym na zapytania i interpelacje, natomiast na co nie odpowie, to radni otrzymają odpowiedź drogą pisemną.

Poinformował, że pomieszczenia przy ul. Mickiewicza 124 zostały wynajęte po to, żeby budynek nie stał pusty i nie ponosić kosztów. Umowa jest tak zawarta, że w każdej chwili będzie można ją wypowiedzieć. Jeżeli będą pieniądze na przeprowadzenie remontu, to dla organizacji pozarządowych zgodnie z Lokalnym Programem Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski są przeznaczone pomieszczenia w tej części po dawnym sklepie i w części zapleczerwowej po mniejszym sklepie.

Dodał, że wyrażona została na to zgoda, żeby jeszcze parę złotych można było wziąć czynszu za te pomieszczenia.

Poinformował, że jest przeprowadzany remont domu pogrzebowego na ul. Kazimierzowskiej, ponieważ dostrzeżono już odpowiednio wcześniej, że pomieszczenia wymagają dostosowania do trochę innych realiów niż wtedy, gdy ten budynek był budowany.

Wyjaśnił, że zawsze zarządca wymienia żarówki na klatkach i nic w tym zakresie nie zmieniło się.

Poinformował, że jeśli chodzi o patrole na ul. Chmielnej oraz progi zwalniające, a także chodnik na ul. Białowieskiej, to do właściwych zarządców dróg zostanie to skierowane.

Dodał, że jeśli jest pismo Komendanta dotyczące sytuacji przy Bibliotece, to kopia pisma zostanie przekazana Panu Radnemu.

Poinformował, że w sprawach związanych z walką z odorem, głos zabierze Zastępca Burmistrza, ponieważ więcej zajmuje się tym tematem.

Poinformował, że jeśli chodzi o skrzyżowanie ul. Studziwodzka, ul. Słowackiego i ustawienia progu zwalniającego, to w zeszłym tygodniu w tej sprawie przyszedł mieszkaniec. Nie należy oczekiwać, że mieszkaniec po dwóch dniach dostanie odpowiedź, bo trzeba sprawdzić wiele tematów - czy to puścić na ul. Orzeszkowej, czy zrobić jednokierunkową, czy zrobić zmianę pierwszeństwa ruchu. Każde z tych rozwiązań trzeba przebadać, co jest lepszym rozwiązaniem. Mieszkaniec też przedstawił swoje propozycje. Nad tym pracuje się i z całą pewnością będzie odpowiedź.

Wyjaśnił, że uregulowanie stanu prawnego rowu nie jest prostą sprawą. Wszyscy muszą na to się zgodzić. To, że ktoś kupił działkę i nie wiedział, że jest również właścicielem rowu, to nie jest wina Urzędu Miasta, czy Burmistrza, lecz tylko tego, który sprzedawał, albo notariusza, który nie zwrócił uwagi na takie zobowiązania. Na tej części, która jest miejska zostanie przeprowadzona konserwacja. 12 lipca były rześiste opady deszczu i już 13 lipca w piątek przyszli mieszkańcy w tej sprawie. Jeźdzono tam i oglądano, jest też dokumentacja zdjęciowa z poprzedniego dnia, gdy te opady miały miejsce. Nad tym tematem się pracuje.

Poinformował, że odnośnie zjazdu z ul. 11 Listopada do garaży zostanie wystosowane pismo do zarządcy drogi tj. Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich łącznie z pytaniem - dlaczego nie wykonano znaków poziomych w trakcie tej naprawy.

Wyjaśnił, że w sprawie budowy chodnika przy ul. Kościuszki 26 jest już decyzja od Pana Starosty i na dniach będzie ogłoszony przetarg. Sprawa organizacji ruchu i niewidocznego znaku na ul. Mickiewicza

zostanie przekazana do PZD, jak również sprawa zakresu rzeczowego robót na odcinku pomiędzy ul. Kleeberga a ul. Ogrodową. Zostanie też skierowane pismo do Cechu Rzemiosł Różnych o zajęcie stanowiska, co mogą zrobić przy swoim budynku.

Poinformował, że jeśli chodzi o kwestie – czy i ile Miasto dokłada do odbioru śmieci, to chciałby przypomnieć, że Komisja Finansów otrzymuje co roku sprawozdanie, czy sytuacja się bilansuje, czy nie. Było to w miesiącu kwietniu, lub w marcu i takie dane Pan Radny powinien posiadać, bo jest w Komisji Finansów. Informacja zostanie uzupełniona o stan na dzisiaj.

Poinformował, że sprawa prognozy zwalniającego na ul. Zacisznej będzie rozważona.

Wyjaśnił, odnosząc się do pytania na temat działań zmierzających do podziału spółki Przedsiębiorstwo Komunalne, że Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego opracowuje strategię działania na następne lata. Jednym z wymogów, żeby móc realizować zadania powierzone, a dzisiaj takim zadaniem jest komunikacja miejska jest to, że 90% przychodów musi być generowane z działalności powierzonej. Spółka posiada stację paliw, hurtownię, które nie są działalnością komunalną, lecz działalnością typowo komercyjną. W związku z tym ta działalność komercyjna według jednego ze scenariuszy powinna zostać wyłączona z Przedsiębiorstwa. Zarząd, ani Rada Nadzorcza nie zajęła jeszcze stanowiska, jaka będzie ostateczna wersja. Były również rozważane kwestie dotyczące zakładu zajmującego się mieszkaniami, czy nie zrobić zakładu budżetowego. Trzeba przyglądać się sytuacji i wybrać to, co będzie najkorzystniejsze. Natomiast, jeśli chodzi o przetarg z gospodarki wodno-ściekowej to jedno z zadań jest rozstrzygnięte, a drugie jeszcze jest.

Stwierdził, że nie rozumie pytania, czy żalów Pana Andrzeja Waszkiewicza dotyczących odpowiedzi od innych podmiotów przychodzących do Urzędu Miasta, z którymi to odpowiedziami Pan Radny się nie zgadza. Burmistrz nie ma prawa ingerowania w to, co napisze ktoś inny. Jeżeli Pan Radny ma pretensje do Zastępcy Komendanta, który pod tym pismem się podpisał, to przecież Zastępca Komendanta ma swojego przedłożonego i do niego można się zwracać oraz mówić, że Zastępca źle wykonuje swoją pracę.

Zwrócił uwagę, że nie tylko Pan Andrzej Waszkiewicz, ale również inni radni zrobili z Urzędu Miasta skrzynkę pocztową, bo są składane interpelacje dotyczące kogoś innego i Urząd jest tylko przekaznikiem. Urząd nie ma prawa ingerować w pisma, które przychodzą, bo wtedy byłoby, że jest jakaś manipulacja, wycięcie czegoś, a tak to jest transparentne. Jeżeli przychodzi odpowiedź to taką odpowiedź zamieszcza się radnym.

Stwierdził, że nie wie, dlaczego pracowano 15 sierpnia. Urząd Miasta nie zlecał tych prac, ale takie pytanie zostanie skierowane do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Stwierdził, że Panu Radnemu zostanie udzielona odpowiedź na pytanie - na czym polega bieżąca konserwacja oświetlenia. Jeśli chodzi o odbiory ulic to w sprawozdaniu z działalności Burmistrza jest zawsze informacja, gdzie zostały dokonane odbiory. Na ul. Curie-Skłodowskiej odbioru jeszcze nie było. Jest położona warstwa asfaltu, ale to nie znaczy, że inwestycja jest skończona.

Poinformował, że odnośnie zjazdu z ul. Piłsudskiego w kierunku sklepu wielkopowierzchniowego ponownie zwrócić się z pytaniem do zarządcy drogi i do właściciela budynku.

Dodał, że pomieszczenie po pralni na ul. 3 Maja zostanie sprawdzone, czy może być wykorzystywane.

Poinformował, że w kwestii ul. Kleszczelowskiej 84, jeżeli są odpowiedzi, to Pan Radny otrzyma kserokopie tych dokumentów bez żadnego komentarza i ingerencji.

Wyjaśnił, że sprawa dotycząca porządku na rynku, egzekwowania zakazu postoju, zostanie przekazana do Policji. Policja w swoich sprawozdaniach przedkładanych, co miesiąc na Komisję Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego informuje, że rejon targowicy miejskiej jest jednym z tych, do których najczęściej są wysyłane patrole.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Panu Burmistrzowi za odpowiedzi na interpelacje i zapytania. Stwierdził, że w ten sposób został wyczerpany punkt 14 porządku obrad.

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 15 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Przedstawił efekty prac Komisji, tj. na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę poprzez odebranie z depozytu Muzeum w Bielsku Podlaskim kamiennego obelisku, który upamiętnia datę 11 Listopada 1933 r. i posiada napis „W 15. rocznicę odzyskania niepodległości RP, Marszałkowi Piłsudskiemu – honorowemu

obywatelowi Bielska Podlaskiego. W hołdzie obywatele miasta Bielska.” i wyeksponowanie ww. obelisku w ogólnodostępnym miejscu.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w sprawie tej zostało skierowane pismo do Muzeum w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący RM poinformował, że na posiedzeniu Komisja Finansów i Budżetu Miasta, Przewodniczący Komisji Aleksander Bożko zwrócił się z prośbą o uprzątnięcie połamanych drzew owocowych z nieruchomości znajdującej się na rogu ul. Maszynowej i Przystrefowej przy Spółdzielni Mieszkaniowej Podlasie.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że obumarłe i wywrócone drzewa owocowe na przedmiotowym terenie zostaną niezwłocznie uprzątnięte.

Przewodniczący RM dodał, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z następującymi pytaniami:

1. Jak wygląda problem zatrudnienia nauczycieli w naszym mieście, czy są wakaty?
2. Czy w naszym mieście są nauczyciele bezrobotni?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w Szkole Podstawowej nr 2 nie ma wakatów na stanowisku nauczyciela, W Szkole Podstawowej nr 3 są wakaty nauczyciela języka rosyjskiego - 10 godz., nauczyciela języka polskiego - wspomaganie 12 godz., nauczyciela świetlicy szkolnej - 26 godz., pedagoga - 11 godz. W Szkole Podstawowej nr 5 nie ma wakatów na stanowisko nauczyciela. W Szkole Podstawowej nr 4 jest wakat języka polskiego 10 godz. Ponadto Burmistrz Miasta informuje, że Urząd Miasta Bielsk Podlaski oraz szkoły nie dysponują informacją na temat bezrobotnych nauczycieli w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący RM poinformował, że na posiedzeniu Komisji Porządku, Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z prośbą, aby Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. poinformowało o terminie zakończenia inwentaryzacji sklepu ogrodniczego przy ul. Studziwodzkiej, która trwa już od dwóch miesięcy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta wyjaśnia, że z uzyskanych telefonicznie informacji wynika, że inwentaryzacja zakończy się do końca sierpnia bieżącego roku. Jej długość wynika z faktu, że obejmuje ona również magazyn główny Przedsiębiorstwa oraz wiąże się z wymianą załogi.

Przewodniczący RM dodał, że na posiedzeniu Komisji Porządku, Przewodniczący Komisji Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z prośbą o sfrezowanie dwóch pni na rogu ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego i ul. Wojska Polskiego, naprzeciwko sklepu „Arhelan”. Parkujące tam samochody często najeżdżają na ww. pnie i ryzykują uszkodzenie osłony silnika,

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ww. pnie znajdują się na działce sąsiadującej z pasem drogowym ul. Wyszyńskiego. W związku z powyższym zwrócono się do właścicielki ww. nieruchomości z prośbą o sfrezowanie pni. Burmistrz Miasta po uzyskaniu odpowiedzi niezwłocznie poinformuje o sposobie załatwienia sprawy.

Przewodniczący RM poinformował, że ponadto na posiedzeniu Komisji Porządku, Przewodniczący Komisji Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z drugą prośbą o wystąpienie do właściciela nieruchomości przy ul. Kruczej o zabezpieczenie lub umocnienie pobliskiego wału, bowiem w obecnej sytuacji woda po ulewnych deszczach będzie spływała w miejsce, gdzie ma powstać nowy chodnik.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zostanie wystosowane odpowiednie pismo z prośbą o zminimalizowanie negatywnych skutków oddziaływania przedmiotowego wału na budowaną nawierzchnię pasa pieszo-jezdnego (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3J do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴² z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 12⁴⁵ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski natomiast z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że chce odnieść się do odpowiedzi udzielonej przez Policję. Kpiną jest podpisywanie się pod takim stwierdzeniem, że dana osoba wykonuje usługi zlecone przez Urząd Miasta przy remoncie dróg miejskich. Z tego wynika, że najpierw niszczy się a później remontuje. Poinformował, że tutaj miał pretensje, że urzędnicy przyjmują taką informację i nie wymagają dalszych następstw.

Dodał, że chciałby dowiedzieć się podstawy prawnej do tego, aby radny Miasta Bielsk Podlaski zwracał się z interpelacjami, z zapytaniami z tytułu wykonywania mandatu do innych samorządów, tj. do samorządu powiatowego, czy wojewódzkiego. Tutaj wchodzi w grę tylko dostęp do informacji publicznej a nie przepisy prawa, które zezwalają na składanie interpelacji. Tylko poseł na Sejm i senator ma takie uprawnienia.

Poinformował, że chciałby zapytać Pana Burmistrza o działanie w podobnych sprawach i inne zachowanie. Chodzi o Szkołę Podstawową nr 3. Poprzednio to była Szkoła z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego i tam Pani Dyrektor chciała odwołać ze stanowiska Zastępcę. Pan Burmistrz wówczas powoływał komisję, która zebrała się i Pan Burmistrz tej opinii nigdy nie wydał. Ostatnio była sytuacja, gdzie Pani Dyrektor Szkoły Nr 5 chciała odwołać Panią Zastępcę i Pan Burmistrz nie działał już tak samo, nie powołał żadnej komisji. Od czego zależy to zachowanie Pana Burmistrza? Jeśli w jednym przypadku tak było, to w drugim też powinno być dla transparentności, przejrzystości działania, że Burmistrz jest bezstronny i chce dogłębnie poznać sprawę. Natomiast tutaj w ciągu paru dni Pan Burmistrz udziela tej opinii (*interpelacja stanowi załącznik nr 60 do protokołu*).

Poinformował, że w związku z tym, że trybunę Rady używa się do prowadzenia kampanii wyborczej, to składa wniosek, aby Pan Przewodniczący we wrześniu i w październiku nie zwoływał posiedzenia Rady Miasta i wtedy będzie przejrzyste.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że na bieżąco zostanie poddany pod głosowanie wniosek Pana Radnego. Bez względu na to jak absurdalny byłby to wniosek, to jednak wniosek został złożony, więc należy zadośćuczynić formalności narażając Radę na śmieszność. Podał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 1, przy 11 - przeciwnych i 1 - wstrzymującym się, kilku radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 1, przeciw - 11, wstrzymujących się - 1, *czterech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, nie przyjęła wniosku* Radnego Andrzeja Waszkiewicza.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, kto z radnych chce jeszcze zabrać głos?

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że w punkcie „Interpelacje i zapytania” zadał pytanie i wydawało mu się, że było to rzeczowe pytanie. Tym razem było to pytanie na piśmie, a wcześniej zadawał takie pytanie ustnie nigdy nie otrzymując odpowiedzi. Pytanie dotyczyło kosztów odbioru śmieci po ostatnich przetargach. Nie spodziewał się odpowiedzi w tej chwili, na tym spotkaniu. Niemniej jednak oczekiwał, że otrzyma odpowiedź na piśmie, bo być może pewne rzeczy trzeba przeanalizować, podliczyć i zobaczyć jak jest naprawdę. Nie czuł się zaskoczony odpowiedzią Pana Burmistrza, bo w tej odpowiedzi oprócz ironii, złośliwości, sarkazmu niczego więcej nie było. Pan Burmistrz próbuje zdyskredytować radnego, pokazać opinii publicznej, że jest słabym radnych. Nie wie, jaki jest tego cel.

Stwierdził, że nie oczekiwał tutaj komentarzy, lecz jedynie merytorycznej odpowiedzi i nie oczekiwał, że tą odpowiedź otrzyma w tej chwili.

Dodał, że Pan Burmistrz mówił o tym, że członkowie Komisji Finansów w kwietniu otrzymali informację, czy budżet się bilansuje, czy nie. Jednak Pan Burmistrz dobrze wie, że wtedy przetarg był ogłoszony i rozstrzygnięty jedynie na jeden miesiąc, tj. na czerwiec. Później był kolejny przetarg na kolejne dwa miesiące - lipiec i sierpień. Ostatnio był przetarg, który został rozstrzygnięty na pozostałą część roku, tj. wrzesień - grudzień, czyli od tego kwietnia sporo wydarzyło się w tym temacie. Sporo było zmian, więc tym bardziej jest, a może nie jest zaskoczony tym sarkazmem i ironią, bo już do tego przywykł.

O godzinie 12³³ Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko opuścił obrady sesji, natomiast na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że ma dwa wnioski i prosi Pana Przewodniczącego o ich przegłosowanie, natomiast radnych prosi o pozytywną akceptację.

Dodał, że generalnie ufa Panu Burmistrzowi, ale władza może się zmienić, a wnioski zostaną przyjęte przez Radę i będą obowiązywać. Są to wnioski intencyjne przy opracowaniu nowego budżetu na rok 2019. Jest jeszcze czas na składanie takich wniosków i prosiłby radnych, żeby je zaakceptować.

Poinformował, że pierwsza sprawa wynika z wypowiedzi mieszkańców miasta korzystających z rowerów. To bardzo dobrze, że mieszkańcy korzystają z rowerów w szczególności w dni targowe, tj. w czwartek i często w sobotę, a nie korzystają z pojazdów samochodowych. Po pierwsze, nie ma tłoku tych pojazdów oraz korków. Po drugie, jest to z korzyścią dla ekologii. Rowery zajmują mało miejsca i nie stanowią takiego zagrożenia jak pojazdy. Jest prośba tych rowerzystów, aby w obrębie funkcjonowania targowicy lekkiej, przy ul. Krynicznej zorganizować miejsca do parkowania rowerów. Wniosek brzmi następująco – o zaplanowanie w budżecie miasta na rok 2019 środków finansowych na zorganizowanie miejsca parkingowego do postoju 25 do 30 rowerów w obrębie targowicy lekkiej przy ul. Krynicznej. Sugestie są różne, ale najbardziej przemawiającą jest taka, aby na wysokości WC, od strony parkanu posesji kościelnej wydzielić słupkami, tak jak wydzieliła Spółdzielnia Mieszkaniowa przy bloku ul. Kościuszki 26. Tam rowerzysta mógłby swobodnie przemieścić się między słupkami, natomiast nie mógłby pojazd samochodowy. Powinna tam być tablica informacyjna i przestrzenne stojaki, żeby osoba starsza mogła usytuować i zamocować rower.

Zwrócił uwagę, że w dni targowe rowery są przywiązywane przy ogrodzeniu od „Stokrotki” do byłego budynku banku, na zapleczu Sukiennic, gdzie ogrodzenie jest własnością prywatną. Często jest tam multum tych rowerów. Rowery również znajdują się przy hali targowej władanej przez „Arhelan”, przy sklepach prywatnych, dosłownie w różnych miejscach. To będzie niewielki koszt, żeby takie miejsce parkingowe dla rowerzystów zorganizować, wybudować, wygrodzić i napisać tablicę informacyjną kosztem miejsc do parkowania dla samochodów, czy częściowo dla targujących. Jest to naprawdę bardzo pożądane.

Poinformował, że drugi wniosek również wynika z wypowiedzi mieszkańców już od wielu lat, żeby zabezpieczyć w budżecie miasta na rok 2019 środki finansowe na zainstalowanie kratki ściekowej na studzienkach kolektora burzowego w ul. Słowackiego na odcinku od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej. Mieszkańcy trochę złorzeczą, że ich posesje w połowie lipca były pozalewane. Jest instalacja burzowa, ale zalana asfaltem.

Dodał, że rozumie, iż przy tym ambitnym zadaniu, jakim jest budowa Bielskiego Domu Kultury potrzebne będą pieniądze i niemożliwe jest zmodernizowanie ul. Słowackiego, itd.

Podkreślił, że trzeba to udrożnić, żeby na tym spadku od ul. Sportowej w kierunku ul. Studziwodzkiej były odkryte studzienki i woda w sposób naturalny spływała do studzienek burzowych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zaproponował, aby te wnioski teraz poddać pod dyskusję. Zwrócił się z pytaniem – czy ktoś chce odnieść się do tych wniosków i do nich się ustosunkować?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wnioski zgodnie z kolejnością ich zgłaszania. Poddał pod głosowanie pierwszy wniosek zgłoszony przez Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za - 17, przy 0 - przeciwnych i 0 - wstrzymujących się, wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła wniosek** o zaplanowanie w budżecie miasta na rok 2019 środków finansowych na zorganizowanie miejsca parkingowego do postoju 25-30 rowerów w obrębie targowicy lekkiej przy ul. Krynicznej.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poddał pod głosowanie drugi wniosek zgłoszony przez Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, przy 1 - wstrzymującym się, wniosek uzyskał poparcie Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **przyjęła wniosek** o zabezpieczenie w budżecie miasta na rok 2019 środków finansowych na zainstalowanie kratki ściekowej na studzienkach kolektora burzowego w ul. Słowackiego na odcinku od ul. Sportowej do ul. Studziwodzkiej.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - kto z radnych chce jeszcze zabrać głos?

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że ma wniosek skierowany do Pana Burmistrza dotyczący wygospodarowania środków w budżecie miasta na zakup i zamontowanie podświetlanego wizerunku herbu miasta na obiektach miejskich jednostek organizacyjnych. Treść wniosku jest następująca – W związku z dokonaniem przez Burmistrza Miasta rozeznaniem cenowym w zakresie wykonania podświetlanych herbów miasta, które mogłyby być umieszczone na obiektach miejskich jednostek organizacyjnych wnoszę o rozważenie przez Burmistrza Miasta możliwości wygospodarowania środków w budżecie miasta Bielsk Podlaski w 2018 roku z przeznaczeniem na zakup i zamontowanie podświetlanego od zmroku do wczesnych godzin rannych wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski do oznaczenia w widocznym miejscu każdego z 16 obiektów jednostek organizacyjnych podległych Miastu. Nawiązując do przeprowadzonego rozeznania cenowego proponuję wykonanie herbów o wielkości 60 cm za cenę 450 zł netto za 1 sztukę. Łączny koszt wykonania herbów wraz z montażem dla 16 jednostek kształtowałby się w granicach 10 824 zł.

Poinformował, że ten wniosek wsparli i podpisali m.in. Radni Wojciech Jaroszko i Andrzej Leszczyński. Dodał, że jest to wniosek w ślad za wnioskiem, który był złożony w maju do Pana Burmistrza. Zostało dokonane rozeznanie cenowe i możliwości zamontowania w celu podniesienia estetyki zakładów i jednostek budżetowych oraz niekiedy dla przypomnienia, że są to pod herbem obiekty, które mają wyglądać estetycznie i świadczyć o podległości miejskiej dla mieszkańców oraz dla tych, którzy są odwiedzającymi nasze miasto.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁰² obrady sesji opuścił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy są głosy w dyskusji na temat tego wniosku?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za - 10, przy 2 - przeciwnych i 4 - wstrzymujących się, wniosek uzyskał poparcie Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za - 10, przeciw - 2, wstrzymujących się - 4, **przyjęła wniosek** o następującej treści:

- W związku z dokonaniem przez Burmistrza Miasta rozpoznaniem cenowym w zakresie wykonania podświetlanych herbów miasta, które mogłyby być umieszczone na obiektach miejskich jednostek organizacyjnych wnioskuję się o rozważenie przez Burmistrza Miasta możliwości wygospodarowania środków w budżecie miasta Bielsk Podlaski 2018 roku z przeznaczeniem na zakup i zamontowanie podświetlanego od zmroku do wczesnych godzin rannych, wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski do oznaczenia w widocznym miejscu, każdego z 16 obiektów jednostek organizacyjnych podległych miastu. Nawiązując do przeprowadzanego rozpoznania cenowego, proponuje się wykonanie herbów o wielkości 60 cm - za cenę 450 zł netto za 1 szt. Łączny koszt wykonania herbów wraz z montażem dla 16 jednostek kształtowałby się w granicach - 10 824 zł brutto.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze chętni do zabrania głosu?

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chciałaby odnieść się do pytań, które zadała na Komisji Porządku, ale nie otrzymała odpowiedzi do Pani Zastępcy Burmistrza. Pytanie dotyczy wymiany pieców, bo mieszkańcy również informowali ją o tym. Z tego, co wie, to jeszcze można składać na to wnioski. Zastanawiała się nad tym, dlaczego ludzie rezygnują, czy kwota oscylująca między 3 a 4 tys. zł nie jest kwotą odstraszącą.

Nie wszyscy kupują „Nowiny”, nie wszyscy zaglądają do „Informatora”, więc prosiłaby Panią Zastępcę Burmistrza o wypowiedź.

Dodała, że prosiła również Panią Zastępcę Burmistrza o interwencję w kwestii ciemności na zatorzu oraz o telefon alarmowy dla mieszkańców, ponieważ trudno dzwonić do urzędnika o godzinie 23⁰⁰, 24⁰⁰, że jest ciemno. Łatwiej byłoby zadzwonić do osoby, która konkretnie tym się zajmuje. Nie wie, czy ten telefon został już umieszczony na stronie Urzędu Miasta. Bardzo prosiłaby o umieszczenie na stronie takiej informacji, że jest telefon alarmowy w sprawie ciemności. Wie o tym, że była interwencja i dokonano naprawy, bo radni oraz mieszkańcy dzwonili w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że korzystając z okazji chce odpowiedzieć na pytania zadane wcześniej. Poinformowała, że rozpocznie od nieprzyjemnego odoru, który od pewnego czasu jest w naszym mieście. Sprawa, która pojawiła się w czasie organizowania Dni Bielska Podlaskiego przeszła już do historii. Wydaje się jej, że od tamtego czasu jest lepiej. Właściciel gospodarstwa rolnego informuje zarówno Urząd Miasta jak i Spółdzielnię Mieszkaniową, o terminie wylewania gnojówki. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ma takie prawo i może to czynić w okresie letnim, co jest zmartwieniem mieszkańców. Przepisy, które obowiązują, niestety nie są korzystne dla mieszkańców dużych miast. Należy też mieć na uwadze, że jest to właściciel przedsiębiorstwa rolnego i on zarabia prowadząc tę działalność, tworzy miejsca pracy. Urząd Miasta wykorzystał wszelkie możliwe środki, jak również zostały poinformowane różne instytucje kontrolne, w tym m.in. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który ma odpowiednie instrumenty. W piśmie skierowanym do WIOŚ była prośba, żeby przekazać ustalenia z kontroli i ewentualnie Urząd Miasta był skłonny wytypować pracownika z Urzędu, który uczestniczyłby w tych czynnościach. Do tego nie doszło.

Poinformowała, że po konsultacjach z Panią radcą prawnym istnieje inna możliwość prawna, która może w jakiś sposób rozwiązać ten problem, aczkolwiek też nie do końca. Na podstawie art. 222 § 2 w związku z art. 144 Kodeksu cywilnego, właściciel nieruchomości, osoba poszkodowana w tym wypadku mieszkaniowiec, czy mieszkańcy mogą wystąpić z pozwem do sądu rejonowego w sprawie imisji. Niestety problem jest znany w całym kraju i mieszkańcy borykają się z tym problemem. W tym wypadku ścierają dwa interesy. Z jednej strony jest interes przedsiębiorcy, a z drugiej strony interes mieszkańców, którzy chcą żyć w warunkach godziwych, żeby powietrze było czyste i nie było tego nieprzyjemnego zapachu. Nie można też w sposób jasny powiedzieć, jakie będzie orzeczenie sądu w tym zakresie. Uważa, że to jest ostatnia taka możliwość, z której mieszkańcy mogą skorzystać.

Dodała, że wiedziała o tym, że można wystąpić na drogę postępowania cywilnego. Po zapoznaniu się z treścią przepisów może o tym poinformować.

Poinformowała, że współpraca z przedsiębiorcą jest lepsza, ponieważ Urząd po otrzymaniu informacji o wylewaniu gnojownicy, robi rozeznanie w Referacie GK i w Referacie OK, czy są organizowane imprezy na terenie miasta. Wówczas pocztą zwrotną przekazywana jest informacja do Przedsiębiorstwa. Właściciel podejmuje również działania, żeby ograniczyć tę imisję.

Stwierdziła, że teraz odniesie się do wypowiedzi Pana Radnego Wawulskiego w sprawie wniosku dotyczącego udrożnienia ul. Kazimierzowskiej w stronę ul. Jagiellońskiej, tj. przywrócenia stanu skrzyżowania sprzed wielu lat. Jej zdaniem, jeżeli coś dobrze funkcjonuje, to nie należy tego burzyć. Prawdopodobnie ta organizacja ruchu pochodzi z lat 2010-2011. Należy zwrócić uwagę na to, że w tym obszarze znajdują się instytucje, które zajmują się działalnością dotyczącą osób najslabszych, a mianowicie w pobliżu są przychodnie lekarskie, MOPS, Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Biblioteka. Wydaje się, że parking, który jest w ramach tego skrzyżowania jest najlepszy dla osób najslabszych. Była tam osobiście razem z innymi pracownikami i policzono potencjalną liczbę miejsc parkingowych. Powinno tam zmieścić się 35 samochodów, więc jest to duża ilość. Ponadto mając na uwadze, że w tym obszarze poruszają się osoby, które potrzebują pomocy, są przywożone przez rodzinę do przychodni, czy do Środowiskowego Domu Samopomocy, więc takie bezpieczne miejsce jest jak najbardziej wskazane. Natomiast odnośnie wizerunku tablicy biało-czerwonej to może przyznać tu rację. Wymagałaby ona naprawy. Jest tam też ścieżka rowerowa, która powinna być zabezpieczona. Była podpowiedź, żeby umieścić w tym miejscu donice betonowe, aby osoba przejeżdżająca rowerem była bezpieczna.

Poinformowała, że po interwencji Pana Radnego rozmawiała w tej sprawie z Panem Komendantem. Umówiono się w ten sposób, że Pan Komendant wyśle swojego pracownika od ruchu drogowego i zostanie dokonana ponowna wizytacja w tym miejscu. I tak się stało. Z Urzędu Miasta w tej wizytacji uczestniczył Pan Białokozowicz. Jest zgoda odnośnie jej wersji, tak wynika z telefonicznej informacji. Zostanie jeszcze wystosowane pismo, żeby było potwierdzenie na piśmie ze strony Policji.

Poinformowała, że temat podtopień jest znany w całym kraju. Zmienia się klimat, zmienia się pogoda i szereg zabetonowanych nieruchomości powoduje, że woda nie ma gdzie spływać. Przyczyny są różne. Natomiast nie jest tak, że tylko po interwencji Pana Radnego była reakcja pracowników Urzędu. Ludzie dzwonili w tej sprawie. Osobiście też tam była i zostały podjęte decyzje w tej sprawie, a mianowicie zostały zabezpieczone środki na udrożnienie tego rowu. Zostało również zlecone wykonanie dokumentacji pod nazwą - odprowadzenie wód burzowych w dzielnicy za torami.

Dodała, że ma nadzieję, że analiza stanu faktycznego w powiązaniu z istniejącym stanem pogodowym pozwoli na ustalenie dalszych działań ze strony Miasta, aby nie było takich podtopień w przyszłości. Od razu może powiedzieć, że na pewno sprawa nie jest prosta.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o sprawę dotyczącą ul. Kleszczelowej 84, to rozmawiała z jedną mieszkanką tego bloku. Zostało wystosowane ze strony Urzędu Miasta pismo do WIOŚ. Ponadto rozmawiała z Panem Dyrektorem Borowskim z „EnergO” i proponowała umieszczenie parkanów, ekranów przeciwpylnych. Natomiast reakcja była negatywna. Pan Dyrektor powiedział, że są naturalne ekrany w postaci rosnących tu. Są to tuje szybkorosnące i niektóre z nich już mają określoną wysokość. Każdy przedsiębiorca liczy swoje koszty i tak samo „EnergO” uważa, że nie wyłoży pół miliona złotych na dodatkowe ekrany odgradzające budynek mieszkalny od firmy. Sąsiedztwo jest rzeczywiście paskudne, ale może ta naturalna bariera w jakiś sposób pomoże. Tych mieszkańców nie da się wysiedlić. Wiadomo, że ten budynek powstawał w okresie istnienia PZZ, więc inwestycje były równoległe, natomiast „EnergO” powstało później. Można byłoby też wystąpić na drogę sądową, ale trzeba nad tym zastanowić się, bo tu wchodzi interes przedsiębiorcy i interes mieszkańca.

Zwróciła uwagę, że ul. 11 Listopada od 2017 roku jest drogą wojewódzką. Zarządcą drogi jest Zarząd Dróg Wojewódzkich. Dzięki staraniom Urzędu Miasta, interwencji Burmistrza oraz Pana Radnego została zrobiona nakładka. Nie jest to rozwiązanie satysfakcjonujące. Ma jednak nadzieję, że w przyszłości dojdzie do przebudowy tej ulicy. Miasto wystąpiło do samorządu województwa podlaskiego, żeby umieścić tę ulicę w Programie transportu lokalnego. Uzasadnienie zostało dobrze napisane i okaże się, jaka będzie reakcja. Chodzi o to, żeby dużo mówić i w przyszłości ta ulica zmieniła swój wizerunek.

Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o wymianę pieców, to Miasto jest przed podpisaniem umowy o dofinansowanie z Urzędem Marszałkowskim. Urząd Marszałkowski wymaga pewnych dokumentów. Takimi najistotniejszymi dokumentami są umowy podpisane przez mieszkańców, którzy zadeklarowali wcześniej, że przystąpią do projektu. We wniosku do Urzędu Marszałkowskiego Miasto zadeklarowało, że w 70 budynkach zostaną wymienione piece węglowe. Później okazało się, że mieszkańcy z różnych przyczyn zrezygnowali. Ostatecznie do niedawna było 50 podpisanych umów. Został ogłoszony dodatkowy nabór na wymianę pieców w celu stworzenia dodatkowej listy rezerwowej. Powody rezygnacji mieszkańców były różne. Niektórzy ludzie nie rozumieją tego, że Miasto, jako samorząd terytorialny musi stosować przepisy prawa zamówień publicznych, że nie może wskazać rodzaju pieca. Można wskazać ogólnie, jakie parametry muszą być spełnione, ale nie można wskazać firmy, która sprzeda ten piec. To zostanie ustalone dopiero po zakończeniu postępowania. Na pewno piece, które zostaną wybrane będą spełniały wymagania związane z ochroną środowiska. Chce zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, że Miasto poniosło koszt wykonania dokumentacji, audytu, w przeciwieństwie do np. Hajnówki. Hajnówka obciążała tym kosztem swoich mieszkańców. Wiadomo, że projekt wymiany pieców jest bardzo pożądany ze względu na ochronę środowiska, natomiast jest bardzo trudny do realizacji przez Urząd Miasta. Hajnówka wymagała sporządzenia dokumentacji od mieszkańca. Mieszkaniec wykładając własne pieniądze, nie mógł zrezygnować z realizacji projektu. Dodała, że trzeba doprowadzić, aby był pełen skład nieruchomości, na których będą wymieniane piece, co pozwoli na podpisanie umowy o dofinansowanie w ramach projektu niskiej emisji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁰⁶ radny Tomasz Hryniewicki opuścił obrady sesji i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że korzystając z obecności mediów chciałby zwrócić się z apelem. Ma wrażenie, że w naszym mieście rowerzyści czasami myślą, że wszystko im wolno, a często może to skutkować nawet śmiercią. Widuje to codziennie, że rowerzyści jeżdżą po drogach, a obok jest ścieżka rowerowa i nie przestrzegają przepisów.

Poinformował, że zwraca się z prośbą do mediów oraz do wszystkich o przekazanie, żeby zaczęli przestrzegać tych przepisów. Ostatnio spotkał się z tym, że na ul. Poświętnej obok kościoła pan przejeżdżał dosłownie przecinając drogę. Ten pan był zdziwiony tym skąd wziął się tam samochód i myślał, że wszystko jemu można. Niech mieszkańcy też zwrócą uwagę dzieciom, bo zdarza się, że małe dzieci jeżdżą

ul. Poświętną oraz innymi ulicami i jeżdżą obok siebie. To zagraża szczególnie dla ich bezpieczeństwa, ponieważ samochód najwyżej zostanie zarysowany, ale gorzej będzie z rowerzystą. Jeżeli rowerzyści poruszają się po chodniku, to muszą uważać, bo nie są najważniejsi i są jeszcze piesi.

Zwrócił uwagę, że rowerzysta na ścieżce rowerowej ma pierwszeństwo i ma pierwszeństwo przejeżdżając skrzyżowanie, ale jeżeli nagle wjedzie przed samochód, to nie zostanie zauważony. Rowerzyści powinni uważać. To jest jeden apel. Natomiast chce też ponowić drugi apel, bo część mieszkańców zaczęła używać pakietów, torebek i sprzęta po swoich pupilach, ale nadal jest bardzo duża grupa, która nie sprząta.

Radny Mirosław Majstrowicz poinformował, że ma wniosek dotyczący oświetlenia dwóch ulic, tj. ul. Szydłowska i ul. Lazurowa. Jest to prośba mieszkańców o zabezpieczenie środków w budżecie na 2019 rok na oświetlenie wymienionych ulic (*wniosek stanowi załącznik nr 61 do protokołu*).

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz stwierdziła, nawiązując do interpelacji Pani Radnej Karniewicz odnośnie pomocy dla rodziny wielodzietnej zwłaszcza przed rokiem szkolnym, że chciałaby przypomnieć o świadczeniu rządowym „Dobry start”. Takie świadczenie mogą uzyskać rodzice dla dzieci uczęszczających w roku szkolnym 2018/2019 i jest to 300 zł dofinansowania. Wniosek można złożyć za pomocą bankowości elektronicznej, a także w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że korzystając z obecności z mediów serdecznie zaprasza w imieniu Miejskiej Rady Seniorów działającej przy Panu Burmistrzu, wszystkich seniorów naszego miasta na spotkanie koszyczkowe w dniu 9 września o godzinie 14⁰⁰ pod hasłem „Spotkajmy się i poznajmy się”. Będzie to miało miejsce na Ogródkach Działkowych Ziemia Bielska przy ul. Wojska Polskiego. Cała Rada Miejska Seniorów czeka i bardzo liczy na obecność seniorów.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** przypomniał radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych na koniec kadencji.

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zamknął XLVII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska



PRZEWODNICZĄCY RADY
Igor Łukaszuk



